



# KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK  
10  
SIERPNI  
2000 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 152 (13950)

Cena 1 Lt

7 zabitych i około 100 osób rannych - to skutek wtorkowej eksplozji w Moskwie

## Powstrzymać ręce zabójców



Kwiaty na chodniku zroszonym krwią

Fot. EPA-ELTA

Rosyjski minister spraw wewnętrznych Władimir Ruszajło poinformował wczoraj, że w zamachu bombowym na Placu Puszkina w Moskwie zginęło w wtorek siedem osób, a nie jak twierdziły niektóre źródła - osiem.

Według ministra, liczbę ofiar potwierdziła Federalna Służba Bezpieczeństwa i Ministerstwo ds. Sytuacji Nadzwyczajnych. Według rosyjskich źródeł, dwie osoby ranne w zamachu są w stanie krytycznym. Interfax twierdzi, powołując się na źródła medyczne, że ogółem rannych zostało 100 osób: 58 kobiet, 35

mężczyzn i siedmioro dzieci. Według rzecznika FSB, rannych zostało 97 osób.

W związku z tragedią w Moskwie, depesze kondolencyjne z wyrazami współczucia rodzinom zabitych i rannych, w imieniu całego narodu litewskiego na ręce prezydenta Rosji Władimira Putina przesłali prezydent Litwy Valdas Adamkus i premier Andrius Kubilius.

Zamach bombowy w Moskwie surowo potępił papież Jan Paweł II.

Zwierzchnik rosyjskiego Kościoła prawosławnego Aleksij II zaapelował wczoraj do władz Rosji, by "uczyniły wszystko, co

możliwe, aby powstrzymać ręce zabójców". - Dziś, gdy kraj zaczyna wracać do pokoju i zgody, znowu zawisa nad nim groźba fali terroryzmu - ubolewał Aleksij II.

### Wojna na ulicach miast

Wczoraj rano w Moskwie zatrzymano dwóch mężczyzn podejrzanych o wtorkowy zamach. Jak podał zastępca rosyjskich służb bezpieczeństwa, jeden z zatrzymanych to Czeczen, drugi zaś pochodzi z Dagestanu.

(Dokończenie na str. 9)

I nigdy nie będzie wiadomo, czy Mrągowo przycięło Kresowiaków, czy Kresowiacy przycięli Mrągowo

## W drodze do szóstego przytuliska



"Strumyk" w ubiegłym roku zrobił furorę. W tym roku przyszła kolej na również dziecięcy zespół - "Sto uśmiechów" Fot. Jerzy Karpowicz

Ponad 150-osobowa ekipa artystów z Wilna i Wileńszczyzny ledwie świt wyruszyła dziś do Mrągowo.

Na kolejne "przytulisko Kresowiaków", jak w roku ubiegłym określiła Festiwal Kultury Kresowej Marszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej prof. Alicja Grześkowiak. Co roku uczestniczy w spotkaniach Kresowiaków. Senat jest głównym sponsorem imprezy o tak szerokim rozgłosie. Znanej nie tylko w miejscowościach zwanych niegdyś Kresami II Rzeczypospolitej, ale też w Polsce i w tych krajach, gdzie mieszkają rozszani po świecie wilniuchy i lwowiacy, rodacy z Wołynia i z Podola, ze Smorgoń i Mołodeczna. Przywożą swego krakowiaka, oberka czy poloneza, jak też lawonichę, hopaka i klumpakoisa czy taniec z palmami. Wileńskimi, bo te mają najstarszą tradycję i są najpiękniejsze.

(Dokończenie na str. 6)

### W NUMERZE:

#### Aktualności

W najbliższą niedzielę, 13 sierpnia br., w Wisagini w Domu Kultury "Banga" odbędzie się I Festyn Piosenki Polskiej "Wisaginas - 25".

Pracownicy Ministerstwa Oświaty i Nauki są zaniepokojeni tym, że na Litwie staje się coraz bardziej aktywna działalność nielegalnych placówek oświatowych.

3-  
-4

#### Historia

Sugihara nic nie zyskiwał w sensie materialnym. Ryzykował natomiast utratą dobrej opinii u przełożonych. Tak się też stało, choć bardzo niekonsekwentnie, bo po pobycie w Kownie był w czasie wojny dyplomata japońskim w Berlinie, w Pradze, w Królewcu, w Bukareszcie.

5

#### Kultura

Prastare miasto Elbląg przyciąga nie tylko turystów, przedsiębiorców czy historyków, ale też artystów, malarzy i poetów.

7



#### Praworządność

Kiedy obecność obrońcy jest konieczna? Przede wszystkim, w tych przypadkach, gdy oskarżony nie zna języka państwowego, gdy jest nieletni, gdy nie jest całkowicie sprawny fizycznie lub umysłowo.

8

#### Sport

Schumacher nie wykluczył przerwania swojej przygody ze sportem, jeżeli kiedyś się okaże, że jego partner z zespołu jest szybszy od niego. "To będzie oznaczać koniec mojej kariery" - dodał 31 - letni kierowca.

10

#### Ciekawostki - TV

Brytyjskie badania wpływu diety na zdrowie młodych matek i ich dzieci przyniosły zaskakujące wyniki - wegetarianki mają większą szansę urodzenia dziewczynek.

11

Człowieka prostego, który umie mówić tylko prawdę, uważa się za mąciela powszechnego spokoju.

Montesquieu



## Kalejdoskop aktualności

### Problemy młodzieży

Prezydent Valdas Adamkus wczoraj spotkał się z 20 członkami parlamentu uczniowskiego. Omówił problemy oświaty, wychowania społecznego i obywatelskiego.

Przewodniczący kraju rozmawiał z uczniami na temat zaopatrzenia szkół w podręczniki, interesował się sprawami organizacji młodzieżowych, wychowania patriotycznego młodzieży. Uczniowie poruszyli kwestię dostania się na studia, problemy narkomanii.

Adamkus pytał, co sądzą młodzież o aktualnych problemach kraju. Najboleśniej problem Litwy wg. uczniów - rozczarowanie społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży.

### Prezydent weźmie udział w forum gospodarczym

Prezydent Valdas Adamkus z roboczą wizytą, w dniach 31 sierpnia-1 września, odwiedzi polskie miasto Krynicy, gdzie weźmie udział w 10 forum gospodarczym. Będzie omówione na nim doświadczenie państw w okresie przejściowym minionego dziesięciolecia. Przemówienie na ten temat ma też wygłosić przywódca litewski.

Na trzydniowe tradycyjne forum, organizowane w Krynicy Górskiej na południu Polski, zaproszeni zostali znani politycy Europy Środkowej i Wschodniej, działacze społeczni, członkowie rządu, posłowie, przedsiębiorcy. W forum zamierza też uczestniczyć prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski. Imprezę organizuje warszawski Instytut Wschodni.

### Integracja z UE

Główny litewski euronegociator, wiceminister spraw zagranicznych Vygaudas Ušackas, podzielił się doświadczeniem integracji z UE z ministrem integracji europejskiej, ubiegającej się o członkostwo Chorwacji, Ivanem Jakovcizem.

Podczas wczorajszego spotkania w Wilnie Jakovczic powiedział dziennikarzom, że Chorwacja wiele mogłaby się nauczyć z zakresu negocjacji członkowskich z UE od prowadzącej je Litwy.

Wiceminister spraw zagranicznych Litwy akcentował konieczność zacieśniania dwustronnych kontaktów w sferze turystyki i poprosił, aby Chorwaci wypowiedzieli się na temat zgłoszonego przez Litwę projektu umowy o bezpośredniej komunikacji lotniczej.

### Miedzynarodowa komunikacja

Wczoraj poseł Emanuelis Zingeris poinformował kierownictwo zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych na Litwie o organizowanym w Wilnie międzynarodowym forum na temat rozgrabionych dóbr kulturalnych ofiar holokaustu.

To międzynarodowe forum odbędzie się w dniach 3-5 października w Wilnie. Zingeris jest prezesem komitetu organizacyjnego tego forum.

Przewodniczący Sejmowego Komitetu Praw Człowieka, Emanuelis Zingeris, stoi na czele powołanej z inicjatywy Valdas Adamkusa międzynarodowej komisji ds. oceny konsekwencji reżymów okupacyjnych nazistowskiego i sowieckiego.

### Pikieta w Onyksztach

Kierowcy zajeżdźni autobusowej w Onyksztach wczoraj zebrali się na pikietę przed samorządem, żądając wypłaty opóźnionych wynagrodzeń oraz nie zmniejszania miejsc pracy.

Pikieta zorganizowali członkowie Związku Robotników Litwy (ZRL) ZSA „Anykščiu autobusai”. W akcji uczestniczy 8 osób, toteż zezwolenie na jej zorganizowanie nie było potrzebne.

Jak poinformował ZRL, uczestnicy pikiety usiłują zwrócić uwagę władz miejskich oraz społeczeństwa na „katastroficzną sytuację przedsiębiorstwa i jego pracowników”.

### Centrum szkolenia młodych żołnierzy

W Wilnie zawarto umowę, na mocy której przy Akademii Wojskowej założono Centrum Szkolenia Dowódców i Instruktorów Młodych Strzelców.

Dokument, o założeniu tego centrum przy Wileńskiej Powiatowej X Jednostce Strzelców im. króla Mendoga, wczoraj podpisali zwierzchnik Akademii Wojskowej Algis Vaičiūnas oraz głównodowodzący Litewskiego Związku Strzelców płk Jonas Gečas.

Przypuszcza się, że ci młodzi ludzie będą jednymi z najlepszych kandydatów na słuchaczy Akademii Wojskowej, gdyż według uzgodnionych i zatwierdzonych programów szkolić ich będą wykwalifikowani wykładowcy - instruktorzy akademii. Od września centrum będzie szkoliło 60 młodocianych strzelców.

### Jeszcze 11 obiektów jako zabytki kultury

Specjaliści Centrum Spuścizny Kulturalnej zaproponowali ogłosić zabytkami kultury 11 obiektów, włączonych do rejestru dóbr kulturalnych.

Są to kościół św. Stefana i zespół kościoła św. Mikołaja w Wilnie, posiadłość dworska Biliūnasów w rejonie rosieńskim, zespół klasztoru w Pożajściu, zespół kościoła Świętej Trójcy w Szawlach, zespół kościoła parafialnego Apostoła Ewangelisty Mateusza w Rakiskach, posiadłości dworskie w Plużanach, Raguwiele i Pokroju, zespół klasztoru w rejonie malackim oraz grób poety Mačernisa w rejonie plużańskim. Ten projekt Ministerstwo Kultury oddało rządowi do rozpatrzenia.

(ELTA, BNS)

## Bumgarnerowi grozi sąd

Kierowników amerykańskich spółek „Williams Companies” oraz „Williams Communications Group” dwaj akcjonariusze tej korporacji podali do sądu za to, że ci nieuczciwie otrzymali ponad 40 mln USD, gdy w trybie oferty publicznej sprzedawane były akcje partnerki biznesu „Williamsu”.

Dziennik „Lietuvos rytas” we wczorajszym numerze pisał, że dwaj akcjonariusze korporacji „Williams” z siedzibą w mieście Talsa, stan Oklahoma, podali do sądu również doskonale znanego na Litwie prezydenta amerykańskiej spółki „Williams International” Johna C. Bumgarnera.

Akcjonariusze korporacji Jeanette Wolfe i Charles Wheller twierdzą, że kierownikom „Williams Communications” Matthewowi Brossowi, J. Bumgarnerowi i jeszcze kilku osobom, których nazwisk nie wymieniono, zezwolono nabyć po umyślnie obni-

żonej cenie akcje spółki, która miała zostać partnerką biznesu „Williams”.

W powództwie, zarejestrowanym przez sąd okręgowy m. Talsa powiedziane jest, że wiceprezydent i kierownik sektora technologicznego „Williamsu” Bross, prezydent ds. inwestycji strategicznych „Williams Communications” oraz szef „Williams International” J. Bumgarner, jak też kilku innych przedstawicieli korporacji w tym roku negocjowali w sprawie sprzętu telekomunikacyjnego nowego pokolenia z kalifornijską spółką „ONI Systems”.

W listopadzie ub. roku „ONI Systems” sprzedała 332 tys. akcji Brossowi po tak zwanej cenie „dla rodziny i przyjaciół” - 2,3 USD za akcję, a następnie 63,316 tys. akcji, z których każda kosztowała 6,32 USD, sprzedała Bumgarnerowi.

W grudniu ub. roku spółce „Williams Communications” ze-

zwolono nabyć ponadto 1,58 mln akcji „ONI Systems” po cenie 6,32 USD za każdą. W marcu br. „Williams Communications” zgodziła się za 30 mln USD nabyć sprzęt „ONI Systems”.

1 czerwca „ONI Systems” w trybie oferty publicznej na giełdzie zaczęła sprzedawać akcje spółki. Ich cena wywoławcza wynosiła 25 USD. Do 12 lipca podskoczyła zaś do 115 USD. Obecnie cena akcji nieco spadła.

Powództwo akcjonariuszy głosi, że korzystając z informacji, którą Bross otrzymał pełniąc zlecenie mu przez korporację funkcje, ze swej inwestycji miał 35 mln USD zysku, a Bumgarner - 6,5 mln USD zysku. Sąd jest proszony, aby polecił kierownikom spółki zwrócenie posiadanych przez nich akcji „ONI Systems” po cenie niższej od obecnej. Koncern „Williams” na razie odmawia komentarzy na ten temat. (BNS)

## Zawetowanie ustaw o statusie portu kłajpedzkiego nie są zrozumiałe

### Premier nie rozumie

Premier Andrius Kubilius utrzymuje, że wyluszczone przez Urząd Prezydenta argumenty na rzecz zawetowania ustaw związanych ze statusem wolnego portu kłajpedzkiego, nie są zrozumiałe i dobitne.

Takie stanowisko Kubiliusa, po wczorajszym spotkaniu z wiceministrem komunikacji oraz szefem Departamentu Ceł, wyluszczył rzecznik prasowy premiera Audrius Bačiulis.

„Nie ma żadnych przeszkód ekonomicznych bądź prawnych dla nadania Kłajpedzie statusu wolnego portu”, powiedział Bačiulis.

Zaznaczył on, że zgodnie z prawem status wolnego portu otrzymują te przedsiębiorstwa, które własnym kosztem urządzają tery-

rium według wymagań statusu: wznoszą ogrodzenia, wytyczające granice, zaopatrują się w sprzęt do ich obserwacji.

„Gdybyśmy, jak proponuje Urząd Prezydenta, przyznali status wolnego portu całemu portowi, jego terytorium należałoby urządzić z budżetu państwowego, który nie ma pieniędzy”, powiedział Bačiulis.

Wiceminister komunikacji Ričardas Malkevičius oświadczył również, że propozycja Urzędu Prezydenta ogłoszenia całego portu wolnym nie jest całkowicie zrozumiała.

Jak wiadomo, w połowie lipca prezydent zawetował sześć ustaw związanych z portem kłajpedzkim. Przywódca kraju zaproponował, aby nowelizacja ustaw o kłajpedz-

kim morskim porcie państwowym, o bezpiecznej żegludze handlowej, o hipotekach oraz nowelizacja kodeksów o Urzędzie Ceł Litwy oraz o komunikacji na wodach wewnętrznych weszły w życie od 1 lipca przyszłego roku. W ciągu tego okresu rząd i Sejm mogłyby przygotować odpowiednie zmiany.

Powyższe ustawy miały wejść w życie 1 października. Prezydent Adamkus decyzję o założeniu weta na poprawki tłumaczy tym, że w przypadku ich realizacji możliwe jest naruszenie zasad uczciwej konkurencji. Przywódca kraju zwrócił się do Służby Badań Specjalnych z prośbą o zbadanie, czy zmiany nie były podyktowane interesami lobbystycznymi i czy nie służą szerzeniu się korupcji. (BNS)

## — Komisja Honoru i Etyki zbiera fakty do rozpatrzenia „Przeciwko postom”

Przedstawiciele koalicji socjaldemokratycznej Algirdasa Brazauskasa nie odrzucają możliwości tego, że towarzysząca próbom mera Szawle i przedstawicielki socjalliberałów Vidy Stasiūnaitė inicjatywa Mindaugasa Murzy zorganizowania posiedzenia wyjazdowego rady miejskiej w gmachu Sejmu w Wilnie „przeciwko postom”, zostanie omówiona w Komisji Honoru i Etyki.

Komisja Honoru i Etyki założona została przez 9 partii litewskich, które podpisały pakt politycznego honoru i etyki, zobowiązujący do rzetelnej walki wyborczej.

Jak powiedział szef sztabu wyborczego socjaldemokratów Juozas Olekas, radnych m. Szawle zaskoczyła również zbieżność poczynań „murzininkasów” i mera.

Wyjazdowe posiedzenie rady miejskiej w celu omówienia problemów socjalnych zamierzano przeprowadzić w Sejmie w czwartek. Jednocześnie przywódca szawelskich nazistów Murza, niedawno karany sądownie za nieusankcjonowaną akcję w rodzinnym mieście, podjął się inicjatywy za-

praszania ludzi do Wilna.

„Radni miasta Szawle próbowali wyjaśnić z merem tę zbieżność bądź synchronizację działalności, chcąc się upewnić, czy wyjazdowe posiedzenie jest przedsięwzięciem organizowanym przez radę miejską. Otrzymali oni zapewnienie, że jest to przedsięwzięcie socjalliberałów” - powiedział Olekas na wczorajszej konferencji prasowej. Jego zdaniem, takie zsynchronizowane działania socjalliberałów i „murzininkasów” budzą niemałe zaniepokojenie tym, że razem z socjalliberałami do życia politycznego Litwy, jego części oficjalnej wchodzi skrajni ekstremiści, zagrażający bezpieczeństwu Litwy.

Zdaniem szefa sztabu wyborczego LDPP Juozasa Bernatona, podobne przedsięwzięcia mają na celu dezorientowanie ludzi. To też, jego zdaniem, te fakty mogą stać się pierwszymi, rozpatrywanymi przez Komisję Honoru i Etyki.

Ponieważ kierownictwo Sejmu nie wyraziło zgody, wyjazdowe posiedzenie rady m. Szawle w Wilnie zostało odwołane. (ELTA)

## — Ministrowie polimizują Rosyjski mianownik

Minister spraw zagranicznych Algirdas Saudargas nie zgadza się z opinią eksprezydenta Algirdasa Brazauskasa o tym, że ponoć w okresie rządów konserwatywistów ministerstwo zepsuło stosunki z Rosją, gdy tymczasem minister spraw zagranicznych Povilas Gylys zapewnia, że właśnie tak było.

Algirdas Saudargas powiedział, że zaskoczyło go stwierdzenie Brazauskasa w prasie o tym, iż rzekomo w Ministerstwie Spraw Zagranicznych słowo „Rosja” wykreślone zostało ze słownika. Zdaniem ministra, jest to „dziwne sformułowanie zarzut, gdyż w tym kierunku bardzo intensywnie i owocnie działamy”.

Członek LDPP, były minister spraw zagranicznych, Povilas Gylys stwierdził, że zgadza się z objaśnieniem prezydenta, iż konserwatyści w okresie swych rządów nie traktowali Wschodu w sposób rzeczowy i pragmatyczny. Gylys zaznaczył, że „wystarczy wziąć improwizację przewodniczącego Sejmu w kwestiach polityki zagranicznej i rozwieją się wszelkie wątpliwości”. (BNS)

## I Festyn Piosenki Polskiej „Wisaginas - 25“

## Z rodziną - do Wisagini

W najbliższą niedzielę, 13 sierpnia br., w Wisagini w Domu Kultury „Banga“ odbędzie się I Festyn Piosenki Polskiej „Wisaginas - 25“. Święto zainauguruje Msza św. w miejscowym kościele katolickim, która rozpocznie się o godz. 12.00, koncert natomiast rozpocznie się o godz. 15.00.

Helena Krasnopolska, wiceprzewodnicząca wisagińskiego działu ZPL, powiedziała, że w Festynie weźmie udział około 10 polskich zespołów folklorystycznych z różnych regionów Litwy. Spodziewany jest też przyjazd gości z Polski, z zaprzyjaźnionego z Wisaginią miasta Zambrowa. Festyn odbędzie się w ramach obchodów 25-lecia tego młodego, ale niezwykle uroczego miasta energetyków. Właśnie podczas Mszy św. o godz. 12.00 będzie wyświęcony sztandar z herbem Wisagini.

Pani Krasnopolska z góry odrzuciła wszelkie pogłoski na temat podwyższonego poziomu radiacji w mieście. - Mieszkańcy Wisagini są zdrowi jak rydze, a informacje o radiacji i zwiększonej zachorowalno-

ści wisagińczyków są wymysłem prasy i były robione na zamówienie - stwierdziła pani Helena. - Zresztą, już od kilku lat odbywają się tu festiwale muzyki country, które ściągają tłumy ich miłośników i ani razu nie słyszałam, aby ktoś po takim pobycie miał kłopoty ze zdrowiem. Chyba, że wypił za dużo piwa - zażartowała. - W tym roku festiwal country w Wisagini odbędzie się 18 sierpnia i właśnie ta impreza będzie finałowym akordem imprez związanych z obchodem 25-lecia naszego miasta - poinformowała pani Helena.

Za pośrednictwem „Kuriera Wileńskiego“ zaprosiła wszystkich miłośników piosenki do Wisagini i zapewniła, że każdy będzie przyjęty z prawdziwą polską gościnnością. Zdradziła też, że niezwykle sympatyczny proboszcz parafii wisagińskiej ksiądz Vytautas Rapolis będzie się modlił, aby w dniu święta była słoneczna pogoda. Zresztą, nadto kapryśna tegoroczna aura nie powinna być przeszkodą dla organizatorów święta, gdyż koncert odbędzie się pod dachem najbardziej reprezentatywnej sali Domu Kultury

„Banga“. Według pani Heleny, ksiądz osobiście bardzo się zaangażował do organizacji festynu i własnym transportem będzie w niedzielę dowoził ludzi z okolicznych wsi, gdzie przeważnie mieszkają Polacy. Do takich wsi pani Helena zaliczyła Gajdy oraz Mejszty. Pochwaliła się też, że współpraca członków ZPL z proboszczem układa się bardzo pomyślnie. Miejscowy zespół „Tumielanka“ niejednokrotnie śpiewał w kościele i nie tylko podczas świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Jak poinformowała, wisagiński oddział ZPL liczy ponad 100 osób, ale, jak to zwykle bywa, nie wszyscy aktywnie angażują się do pracy społecznej. - Wiadomo, czasy są trudne i nie każdy może sobie na to pozwolić - filozoficznie stwierdziła Pani wiceprezes. Powiedziała też, że organizatorzy bardzo się denerwują, czy ta pierwsza większa impreza polska w tym mieście wypali. Prosiła także, aby wszyscy czytelnicy naszego dziennika trzymali za nią kciuki, a najlepiej przybyli na festyn z całymi rodzinami.

Zygmunt Żdanowicz

W związku z Zielną  
Zmienia się  
rozkład pociągów

W związku z przeniesieniem dnia pracy z 14 na 12 sierpnia częściowo się zmienia ruch pociągów, informuje „Lietuvos geležinkeliai“.

12 sierpnia pociągi pojadą według rozkładu piątkowego, 13 i 14 sierpnia - według rozkładu sobotniego, a 15 sierpnia - według niedzielnego.

Ale 11 sierpnia nie będą kursowały pociągi nr 322/323 Wilno-Uciana-Wilno, nr 965/966 Poniewież-Onikszy-Poniewież, nr 967/968 Poniewież-Onikszy-Poniewież i nr 739/740 Kłajpeda-Vilkyčiai-Kłajpeda.

13 sierpnia nie będzie kursował pociąg nr 266/263 Wilno-Didžiaalis-Wilno.

14 sierpnia nie pojadą pociągi nr 266/263 Wilno-Didžiaalis-Wilno, nr 731/732 Kłajpeda-Šilute-Kłajpeda i nr 710/711 Kłajpeda-Kretynga.

15 sierpnia nie pojadą pociągi nr 731/732 Kłajpeda-Šilute-Kłajpeda i nr 710/711 Kłajpeda-Kretynga-Kłajpeda.

12 sierpnia dodatkowo kursować będzie pociąg nr 322/323 Wilno-Uciana-Wilno; 13 sierpnia - dodatkowy pociąg nr 513/514 Kowno-Kazlu Rūda-Kowno; 15 sierpnia - dodatkowe pociągi nr 322/323 Wilno-Uciana-Wilno i nr 513/514 Kowno-Kazlu Rūda-Kowno. (ELTA)

KURIER  
WILEŃSKI- to niedroga i  
skuteczna reklama

Zapraszamy nie tylko do czytania, lecz i do ogłaszania się na łamach Kuriera Wileńskiego. Codziennie do dyspozycji różne działy tematyczne: polityka, społeczeństwo, zdrowie, oświata, motoryzacja, gospodarka, zagranica, no i oczywiście sport.

## Ceny reklam: Ogłoszenia drobne do 10 słów:

1 strona - 4,20 Lt	poszukuję pracy - gratis
ostatnia strona - 2,10 Lt	kupię, sprzedam - 5 Lt
2 - 3 strona - 1,90 Lt	ogłoszenie w ramce
strony tematyczne - 1,90 Lt	(10cm.kw.) - 15 Lt
strona z programem TV - 1,90 Lt	każde następne słowo - 1 Lt
strony tekstowe - 1,50 Lt	
(ceny za cm.kw. bez podatku VAT)	

## Ogłoszenia specjalne:

kondolencje (do 40 cm. kw.) - 30 Lt  
pozdrowienia (do 50 cm.kw.) - 35 Lt

## Reklamę oraz ogłoszenia można zamówić:

- Birbynių 4, Vilnius, tel. 60 84 44
- Aušros Vartų 9 - 7, Vilnius, tel. 62 55 06
- Rinktinės 50, Vilnius, I piętro
- Olandų 3, Vilnius, tel. 25 30 55
- Pramonės 97, Vilnius (N. Wilnia), tel. 67 25 03

## Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów  
Sala konferencyjna  
Parking strzeżony  
Łączność: telefon, faks, internet  
Śniadanie  
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95  
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

HOTEL ARS VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: http://www.omnitel.net/arsviva

JAKOŚCIOWE DREWNIANE  
OKNA I DRZWI

ZSA „Marijampolės melioracija“ produkuje wysokiej jakości drewniane okna i drzwi, odpowiadające wszystkim współczesnym wymaganiom.

A. Vivulskio g. 14, Vilnius,  
Tel./faks. (8 22) 33 23 96.  
Komórkowy: (8 298) 3 58 15, (8 289) 3 28 42.  
Poniedziałek - Piątek od godz. 8.00 do 18.00.

## PRANEŠIMAS APIE ĮVYKĮ

1. AB „ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA“, Šeškinės 22, 2010 Vilnius, įmonės kodas - 2070416

2. Šis pranešimas pateikiamas LCVPD, Lietuvos respublikos Vertybinių popierių komisijai

3. 2000 metų liepos mėn. 31 d. įvyko AB „ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA“ visuotinis akcininkų susirinkimas.

4. 2000 metų liepos mėn. 31 d. įvyko AB „ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA“ visuotinis akcininkų susirinkimas. Priimti sprendimai:

4.1. Patvirtinta valdybos ataskaita už 1999 metus.

4.2. Patvirtinta audito išvada.

4.3. Patvirtinta 1999 m. metinė-finansinė ataskaitomybė.

4.4. Patvirtinta pelno (nuostolių) paskirstymo ataskaita.

4.5. Atšaukta sena valdyba.

4.6. Išrinkta nauja valdyba. Į valdybą išrinkti Birutė Panavienė, Genė Petkuvienė ir Sigitas Abaravičius.

4.7. Patvirtintas valdybos darbo reglamentas.

4.8. Valdyba įgaliota paimti paskolą nuo 300 000 iki 1.5 mln litų tikslu atremontuoti pastatą ir padaryti privažiavimo aikštes bei nupirkti įrengimus.

4.9. Valdyba įgaliota parduoti bendrovės ilgalaikį turtą už ne mažesnę kaip 3 mln. litų sumą.

4.10. Valdyba įgaliota išnuomoti bendrovės turimą turtą pagal galiojančius įkainius ir atsižvelgiant į rinkos situaciją.

4.11. Padidinti Bendrovės įstatinį kapitalą 2 591 979 litų suma išleidžiant 21 073 vieno šimto dvidešimt trijų litų nominalios vertės paprastąsias vardines akcijas. Vienos akcijos nominali vertė - vienas šimtas dvidešimt trys litai.

4.12. Patvirtinta įstatų keičiamų punktų nauja redakcija susijusi su įstatinio kapitalo padidinimu.

4.13. Įgalioti bendrovės valdybą spręsti klausimus dėl bendrovės lešų, viršijančių 10 000 litų sumą, panaudojimo atitinkamai tai formirant valdybos protokolais.

5. —

6. Papildomą informaciją galima gauti pas AB „ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA“ vyr. finansininkę Birutę Panavienę (darbo telefonas 468527).

7. Pasirašydamas šį informacinį pranešimą patvirtinu, kad:

7.1. Pateikiama informacija apie esminį įvykį yra išsami ir teisinga;  
7.2. Esu susipažinęs su Lietuvos Respublikos vertybinių popierių viešosios apyvartos įstatyme bei Lietuvos Respublikos administracinių teisės pažeidimų kodekse numatytais sankcijomis už klaidinančios informacijos pateikimą.

8. Akcinės bendrovės „ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA“ direktorius Bogdanovas Edvinas-Grigorijus 2000 08 07.

## PRANEŠIMAS APIE ĮVYKĮ

1. AB „Šeškinės Širvinta“, Šeškinės 22, 2010 Vilnius, įmonės kodas - 2070416

2. Šis pranešimas pateikiamas LCVPD, Lietuvos respublikos Vertybinių popierių komisijai

3. 2000 metų liepos mėn. 31 d. įvyko AB „ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA“ valdybos posėdis.

4. 2000 metų liepos mėn. 31 d. įvyko AB „ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA“ valdybos posėdis. Priimti sprendimai:

4.1. Valdybos pirmininke išrinkta Birutė Panavienė.

4.2. Tęsti patalpų rekonstrukciją ir remontą imant bankuose paskolas kaip tai ir numatė akcinės bendrovės „ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA“ visuotinis akcininkų susirinkimas, įvykęs 2000 07 31.

4.3. Išnuomoti dalį turimų patalpų už priimtina kainą;

4.4. Kraštutiniu atveju ir tik gaunant gerą kainą, parduoti visą arba dalį turimo turto.

4.5. Aprobuoti visas turimas sutartis ir buhalterinius dokumentus nuo 1999 m. gruodžio mėn. 01 d. ir skaityti, kad kitos sutartys ar buhalteriniai dokumentai neturi teisinės galios ir valdyba iš anksto atsako jas aprobuoti, jeigu tokios atsirastų.

4.6. Pasirašyti skolų suderinimo aktus su kreditoriais, kuriems įsiskolinimas viršija 70 000 litų. Patvirtinus aktus, nustatyti įsiskolinimo dydį ir sudaryti mokejimų grafiką.

4.7. Skolintis pinigų iš bendrovės akcininkų, Kad kiti akcininkai dėl skolinimosi nenukentėtų, skolintis pinigų nemokant jokių procentų ir neužstatant turto. Paskolos laikotarpis ne ilgesnis kaip pusė metų.

4.8. Bendrovės direktoriumi nuo 2000 rugpjūčio mėn. 07 d. išrinkti Bogdanovą Edviną-Grigorijų.

4.9. Įgalioti valdybos pirmininkę Birutę Panavienę pasirašyti darbo sutartį su bendrovės direktoriumi.

4.10. Kadangi bendroviėje atsirado akcininkas užsienietis, pakeisti rejestro tvarkytoją. Dabar bendrovės rejestro tvarkytojas turi būti Ukio ministerija.

5. —

6. Papildomą informaciją galima gauti pas AB „ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA“ vyr. finansininkę Birutę Panavienę /darbo telefonas 468527/.

7. Pasirašydamas šį informacinį pranešimą patvirtinu, kad:

7.1. Pateikiama informacija apie esminį įvykį yra išsami ir teisinga;  
7.2. Esu susipažinęs su Lietuvos Respublikos vertybinių popierių viešosios apyvartos įstatyme bei Lietuvos Respublikos administracinių teisės pažeidimų kodekse numatytais sankcijomis už klaidinančios informacijos pateikimą.

8. Akcinės bendrovės „ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA“ direktorius Bogdanovas Edvinas-Grigorijus 2000 08 07.

**DRAUDIMO  
KOMPANIJA  
LINDRA**  
Joint Stock Insurance Company

NASZE UBEZPIECZENIE-  
GWARANCJĄ WASZEJ  
POMYŚLNOŚCI

Vilnius, Jasinskio g.16  
Tel.(22) 61-19-00,  
Fax.(22) 61-09-37

Niekiedy tylko dzwonek telefoniczny i odpowiednia suma pieniędzy pomoga zdobyć wyższe wykształcenie

## Nielegalna nauka się szerzy

Pracownicy Ministerstwa Oświaty i Nauki są zaniepokojeni tym, że na Litwie staje się coraz bardziej aktywna działalność nielegalnych placówek oświatowych, w których jakoby można zdobyć wyższe wykształcenie. Mają także nadzieję, że nowa ustawa o nauce zachęci je do zlegalizowania swojej działalności.

„Obecnie na Litwie zarejestrowane są cztery pozarządowe uczelnie, w których można zdobyć wyższe wykształcenie – Wileńskie Seminarium Duchowne im. św. Józefa, Międzynarodowa Wyższa Szkoła Zarządzania, Seminarium duchowne w Telszach oraz Szkoła Litewskiej Fundacji Chrześcijańskiej w Kłajpedzie. „Choć o takie licencje ubiegało się 14 placówek” – poinformował wczoraj na konferencji prasowej wiceminister oświaty i nauki Albertas Žalys. Jednakże, zdaniem wiceministra, w internecie, w prasie swoje usługi proponuje niemało nielegalnych szkół, które mianują siebie jako wyższe, a w rzeczy samej ich dyplomy nie są uznawane ani na Litwie, ani za granicą.

„W naszym kraju działa około 7 takich uczelni, które nie mają prawa na wręczenie dyplomów wyższego wykształcenia. Ponadto działają też uczelnie wyższe w których uczniowie studiuja za pomocą korespondencji czy internetu. Dla nich samorząd nadał prawo tylko na kształcenie dodatkowe i na wydawanie dokumentów nie przyznanych przez państwo” – powiedział kierownik działu studiów departamentu nauki i studiów przy Ministerstwie Oświaty i Nauki Rimantas Vaitkus. Zdaniem jego, istnieją też takie szkoły wyższe, które działają jak „gniazda szarlatanów”, gdzie wystarczy tylko zadzwonić, powiedzieć swoje imię, nazwisko, prze-

łać odpowiednią sumę pieniędzy i w ciągu kilku dni otrzymać dyplom. Jako przykład przytoczył taki „uniwersytet”, przy ulicy Skardziū 5, w Nowej Wilejce.

Na pytanie dziennikarzy, czy założyciele takich uczelni, którzy zagarniają pieniądze obiecując wyższe wykształcenie, są karani, padła odpowiedź, że dotychczas ani jedna taka szkoła nie była ukarana, chociaż według administracyjnego kodeksu prawa organizowanie szkół bez potrzebnych do tego licencji jest karane. „Ludzie, którzy otrzymali nielicencjonowane świadectwa o studiach wyższych, mają jednak prawo zwrócić się do potrzebnych instytucji i potrzebować, by kompensowano im naukę” – powiedział wiceminister.

Duże perspektywy nie świecą również uczniom, którzy ukończyli taką uczelnię, nawet jeśli po jakimś czasie zostanie ona zlegalizowana. Może stać się tak, iż warunki nauczania w niej ostatnio się zmieniły i udoskonaliły.

Co do perspektywy Uniwersytetu Polskiego w Wilnie Albertas Žalys powiedział „Kurierowi”, że studenci tej uczelni tracą trzy lata. „Uczniowie tej uczelni po trzech latach nauki na Litwie jadą na dalsze studia do Polski, gdzie są wydawane im dyplomy uczelni polskiej. Litwa z kolei dwa lata studiów w Polsce zalicza, ale trzy lata spędzone u nas zawieszają się jakby w powietrzu. Nie wiemy w jaki sposób przebiegają te wykłady, jaki jest poziom nauczania, a dwa lata studiów, które Litwa przyznaje, wyższego wykształcenia nie dają” – powiedział wiceminister. Poinformował też, że obecnie placówka ta zarejestrowana jest jako instytucja nie dążąca do zysku.

Zdaniem Žalysa, dyrektor uniwersytetu Polskiego w Wilnie, Romuald Brazys, przede wszystkim

początkowo powinien zdecydować, jakie chce dawać wykształcenie – uniwersyteckie czy nie. Według jego, słowo uniwersytet nie może być tu używane, jeśli uczelnia nie pracuje według programu. „Uczniowie trzy lata mogliby uczyć się na podstawie takiego programu, a potem należałoby pomyśleć o studiach wyższych. Taki dyplom Litwa by przyznała” – powiedział wiceminister.

Nasz rozmówca powiedział też, że nierzadko studenci po Uniwersytecie Polskim dzwonią do ministerstwa, pytają, co im robić z tymi dyplomami. Przyznał, że głównie jest to młodzież dobrze mówiąca po litewsku, a więc problemu z pracą nie musiałoby być, jeśli nawet studiowali w języku polskim. Inna sprawa natomiast jest w przypadku absolwentów prawa, bo po ukończeniu uczelni wyższej w Polsce „prawnik nie może pracować w naszym państwie, ponieważ doskonale zna tylko prawo polskie.

„Uważam, że z Uniwersytetem raczej nie ma większych problemów. Może nie należy im po prostu pretendować na zdobycie miana uniwersytetu” – powiedział A. Žalys.

Od 1 września w kraju uprawomocni się nowa ustawa o nauce wyższej, na mocy której wprowadzone są kolegia i uniwersytety. Zmienia się tryb ich zakładania i rejestrowania. Dlatego specjaliści ministerstwa mają nadzieję, że nielegalnym uczelniom wyższym obecnie łatwiej będzie uzyskać potrzebne licencje.

Na Litwie pozwolono zakładać pozarządowe szkoły wyższe w 1998 r. Pierwsza taka placówka – Seminarium Duchowne św. Józefa powstała w ubiegłym roku, w maju.

Agnieszka Skinder

## Wyniki losowania nagród wśród uczestników ankiety dla czytelników prasy polskiej na Litwie

W kwietniu i maju wychodzące na Litwie pisma polskie opublikowały „Ankiety dla czytelników prasy polskiej na Litwie”. Nadane przez czytelników ankiety (z wyjątkiem anonimowych) wzięły udział w losowaniu nagród. Nagrody zostały rozlosowane tylko wśród osób, które zdecydowały się na ujawnienie swego imienia i nazwiska.

**Kwartalną prenumeratę tygodnika „Nasza Gazeta” wylosowali:** Aleksandra Małkowska (rej. wileński), Jan Życki (rej. sołecznicki), Krystyna Dudziń (rej. wileński), Jadwiga Zaorska (rej. sołecznicki), Danuta Ryngiewicz (rej. wileński).

**Miesięczną prenumeratę „Kuriera Wileńskiego” otrzymują:** E. Pacowski (Kowno), Janina Mackiewicz (rej. sołecznicki), Jolanta Sawczuk (Wilno).

**Kwartalną prenumeratę „Magazynu Wileńskiego” wylosowała** Irena Gimbićka (Troki).

**Tygodnik „Przyjaźń” w ciągu miesiąca będzie otrzymywał** Mieczysław Sankowski (rej. sołecznicki).

**Książki otrzymują:** Janina Tołoczko (rej. wileński), Anna Wałukiewicz (rej. sołecznicki), Weronika Matyjas (rej. wileński), Henryk Wołosewicz (Olita), W. Antonowicz (Wilno), Ryszard Paluszkiwicz (rej. wileński), A. Zacharewicz (rej. wileński), Ludmiła Sokołowa (Wilno), R. Jagieło (rej. sołecznicki), Helena Račkovskien (rej. szyrwinski).

**Kosmetyki wylosowali:** Aneta Jankowicz (Wilno), Albert Oleszkiewicz (Wilno), Aleksander Stankiewicz (Wilno), Violetta Lesecka (rej. szyrwinski), Vera Paškevičien (Landwarów), Józefa Bujanowska (rej. sołecznicki).

Osoby, które wylosowały prenumeratę wybranego przez siebie pisma, będą otrzymywały gazety już od września. Książki i kosmetyki zostaną przesłane laureatom pod adresy wskazane w ankiecie.

Wszystkim uczestnikom ankiety serdecznie dziękujemy za współpracę i życzymy zadowolenia z lektury pism polskich wychodzących na Litwie.

Organizatorzy ankiety

## Popołudnie z komedią

Instytut Polski zaprasza na przegląd polskich komedii filmowych - filmy wyświetlane z kaset wideo w oryginalnej wersji językowej w każdy wtorek o godz. 17.00. Wstęp wolny.

W SIERPNIU:

15.08 - Rejs

22.08 - Seksmisja

Rejs (reż. Marek Piwowski, 1970, 65')

Akcja toczy się na pokładzie statku spacerowego płynącego po Wiśle. Pasażer na gapę,

omyłkowo uważany przez kapitana za instruktora kulturalno-oświatowego, zmusza współpasażerów do zabawy, która nie wszystkim się podoba... W roli głównej - Stanisław Tym.

Seksmisja (reż. Juliusz Machulski, 1983, 117')

Początek XXI wieku. Dwóch mężczyzn, poddanych eksperymentowi naukowemu, budzi się po 50 latach z hibernacyjnego snu. Okazuje się, iż przespali wojnę atomową. Pozostałe przy życiu kobiety, w obawie przed promieniowaniem, schroniły się pod

ziemią, gdzie założyły państwo z dyktatorską władzą Jej Eksceleencji. W filmie wystąpili m. in.: Jerzy Sthur, Olgierd Łukaszewicz, Bożena Strykówna, Beata Tyszkiewicz.

Instytut Polski w Wilnie - ul. Švitrigailos 6/15, tel. 65 12 94.

## ZAPRASZAMY DO KONKURSU Co wiemy o kinie



Warunki konkursu:

1. Należy wyciąć z gazety niżej zamieszczony kupon (nie kserować), odpowiedzieć na sześć pytań o kinie „Lietuva”.

2. Włożyć do koperty i wysłać na adres redakcji:

Birbyniu g. 4

2030 Vilnius

Lietuvos Respublika

Red. „Kuriera Wileńskiego” (z dopiskiem „Lietuva”).

Ważna jest data stempla pocztowego nie później niż 24 sierpnia.

Podsumowanie i wręczenie nagród odbędzie się w kinie „Lietuva”, o czym poinformujemy dodatkowo.

Zachęcamy do udziału w konkursie.

Czeka na Was 10 nagród, upominki.

Informacja pod tel. 60-84-44.

**Pytanie 1.** Jakie są wymiary ekranu wielkiej sali (długość, wysokość)?

Odpowiedź: .....

**Pytanie 2.** Czym się wyróżniają krzesła ostatnich rzędów Sali 88?

Odpowiedź: .....

**Pytanie 3.** Co zdoła ścianę Sali 88?

Odpowiedź: .....

**Pytanie 4.** Jacy znani ludzie filmowego świata odwiedzili kino „Lietuva”? Wymieńcie chociaż kilka nazwisk.

Odpowiedź: .....

**Pytanie 5.** Jaka nagroda została wręczona milionowemu widzowi kina „Lietuva”?

Odpowiedź: .....

**Pytanie 6.** Jaka aparatura dźwiękowa jest zainstalowana w kinie?

Odpowiedź: .....

## Wreszcie wolny

Tak jest zatytułowana nowa książka Vladisława Blinstrubasa, znanego naszemu czytelnikowi nie tylko jako poeta, ale też jako „odkrywca” talentu poetki wileńskiej Jadwigi Ingielewicz. On pierwszy zauważył talent poetycki tej kobiety, on też zabiegał o wydanie zbiorku jej poezji.

Ostatnie dziesięciolecie jest szczególnie owocne dla samego Vladisława Blinstrubasa. Kolejno ukazują się jego książki, a ostatnia, pod tytułem „Wreszcie wolny”, jest

już dziesiątą pozycją. Wydana została w językach litewskim i angielskim. Wystarczy przypomnieć, że pierwszy zbiór z cyklu, który nazwał umownie „Ciężkie czasy”, wydany został w roku 1991 i właśnie tak był zatytułowany.

Tematyka wierszy ostatniej edycji, jak sugeruje nazwa, to miejsce człowieka w życiu. Poeta rozszerzył to pojęcie do trzech okresów – przeszłego, współczesnego oraz najbliższej przyszłości.

H. G.

We wspomnieniach Sugihary dniem rozpoczęcia jego działalności jest 10 sierpnia 1940 roku. Najpierw kilka wiz, potem dziesiątki, wreszcie setki...

# Kierował się porywem serca

Za rzekami, za lasami żył kiedyś dobry człowiek... A właściwie - za Niemnem, za Puszcza Białowiecką, w Kownie, w 1940 roku mieszkał japoński wicekonsul, Cziune Sugihara, który był inicjatorem nieoczekiwanej „konspiracji na rzecz dobra”. Jego życie było barwne, a Hillel Levine opisuje je starannie w książce „Kim pan jest panie Sugihara?” (KAW, Warszawa 2000). Celem nie jest jednak sama biografia. Autor ma nieporównanie bardziej ambitne zamiary: chciałby na jego przykładzie wytłumaczyć tajemnicę dobra.

Sugihara wydał kilku tysiącom uchodźców, głównie polskim Żydom, tranzytowe wizy japońskie, dzięki czemu mogli przemierzyć Rosję i wjechać do Japonii, uciekając spod władzy zarówno Hitlera, jak i Stalina. Dzięki temu uniknęli zagłady. Sugihara wystawiał życiodajne wizy wbrew swoim zwierzchnikom i wbrew zasadom obowiązującym w normalnej działalności konsularnej. Dlaczego? W bajkach o bohaterach, żyjących za rzekami, za lasami, wszystko jest przejrzyste: niektórzy są dobrzy, ich motywy są zrozumiałe, nie ma wątpliwości. W tej historii nic nie jest jasne. Są same wątpliwości. Na pewno wiadomo tylko to, że parę tysięcy osób dzięki wizom Sugihary uzyskało schronienie.(...)

## Utrata twarzy

Sugihara nic nie zyskiwał w sensie materialnym. Ryzykował natomiast utratą dobrej opinii u przełożonych. Tak też się stało, choć bardzo niekonsekwentnie, bo po pobycie w Kownie był w czasie wojny dyplomatą japońskim w Berlinie, w Pradze, w Królewcu, w Bukareszcie. Był, mimo wszystko, dobrze oceniany, a w każdym razie potrzebny. Działał głównie w wywiadzie wojskowym. W czasach, gdy nie było zdjęć satelitarnych, informacje o planach wojennych państw wrogich i sojuszniczych pochodziły tylko od informatorów mających odpowiednie kontakty i znajomość lokalnej sytuacji. Pierwotną misją Sugihary było ustalenie daty ataku niemieckiego na ZSRR. Jednak po wojnie Sugihara znalazł się w trudnej sytuacji, którą można nawet określić jako utratę twarzy.

Kierując się zdrowym rozsądkiem, nie znajdujemy motywów jego działalności ratowniczej - pisze Levine. Wdaje się więc w spekulacje. Co zadziało? Wychowanie? Nic na to nie wskazuje. Japońska prowincja, łowienie pstrągów za pomocą kormoranów, wdrożenie do lojalności i posłuszeństwa. Owszem - zainteresowanie Zachodem, grą w baseball, kinem (którym pogardzali konserwatyści), językami. Był studentem w Harbinie, gdzie opanował język rosyjski. Żył tam w latach 1919-1935. Został sowietologiem. Był poliglotą, ale czy to musi mieć cokolwiek wspólnego z moralnością?

Wczesna kariera w Mandżurii? Awansował szybko, ale nie dostarcza na to wskazówek. Był człowiekiem dobrym, życzliwym dla każdego, ale był lojalnym urzędnikiem

japońskiej biurokracji imperialnej. Żył hucznie, miał wiele znajomości, ale nie miał bliższych kontaktów z Żydami. Może najciekawszym tropem jest kodeks honorowy, który rozpowszechniano w Harbinie: „Nie bądź ciężarem dla innych. Troszcz się o innych. Nie oczekuj nagrody za swoje dobre uczynki.” Wprowadził te zasady Goto, teoretyk japońskiego kolonializmu. Czy jednak inni studenci z Harbinu zapisali się czymś podobnym z kowieńską akcją Sugihary?

Pierwsza żona? Levine stwierdził, że miał on w Harbinie żonę, Rosjankę, z którą był żonaty przez kilkanaście lat. Odnalazł ją, wedle jej relacji, uzyskanej przez autora tuż przed jej śmiercią, w domu starców w Australii. Klaudia i Cziune, którego ona nazywała Siergiej, kochali się - choć na odległość - aż do końca. Przeszedł nawet dla niej na prawosławie. Nie wydaje się jednak, by religia miała większe znaczenie w jego życiu. Po rozwodzie ożenił się z Japonką, która bardziej pasowała do jego kariery urzędniczo-dyplomatyczno-wywiadowczej, z którą miał dzieci.

## Japońskie wizy dla Żydów

Zwierzchnicy w ministerstwie spraw zagranicznych i w wywiadzie japońskim? Choć były tam frakcje proniemieckie i proamerykańskie, nikt nie miał szczególnej sympatii dla Żydów. Antysemityzm był wtedy obecny wśród japońskich elit politycznych. Był jednak ujmowany niekonsekwentnie: traktował obraz narysowany w „Protokołach Mędrców Syjonu” serio, ale dla niektórych znaczyło to, że warto zabiegać o Żydów. Jacys eksperci japońskiego rządu sugerowali wykorzystanie żydowskich wpływów w USA i w świecie biznesu dla rozwoju japońskiej gospodarki i polepszenia obrazu Japonii w oczach Amerykanów. Politycy, którzy wykreowali sojusz z hitlerowskimi Niemcami, nie byli jednak skłonni do przyjmowania hitlerowskiego rasizmu. Ówczesny minister spraw zagranicznych, Matsuoki, pisał: „Prawdą jest, że zawarłem przymierze z Hitlerem, ale nigdy nie obiecywałem mu, że będę antysemitą”. Rozważano nawet pomysł przyjęcia żydowskich uchodźców, by zasilić Japonię ludźmi wykształconymi, znają-



Uratowana z holokaustu Hanni Vogelweid ze zdjęciem swego wybawcy Cziune Sugihary

Fot. „Rzeczpospolita”

cymi zachodnią technikę i dysponującymi kapitałem. Jednak nie ma żadnych danych, by chciano to poważnie realizować, a tym bardziej, by to było źródłem działań Sugihary.

Polski wywiad? Istotny wątek, bo niektórzy polscy autorzy, a także świadkowie z tamtych czasów mówią, że to z powodu współpracy na wyższych szczeblach wywiadu polskiego i japońskiego konsul Sugihara dostał „polecenie wydania 600 wiz”. Chodziło im chyba o polskich żołnierzy, ale bardzo niewiele spośród nich zgłosiło się po wizę. Kolejka żydowskich uchodźców liczyła natomiast setki osób, a Sugihara wydał tych wiz o wiele więcej. Rosjanie pozwalali ich posiadaczom jechać przez całą Rosję aż do Władywostoku. Czy i wśród nich byli ludzie, którzy starali się o ułatwienie życia Żydom i innym polskim uchodźcom? Japończycy z reguły wpuszczali uchodźców, choć wizy wydawane przez Sugiharę wyglądały podejrzanie. Wpuszczali zresztą posiadaczy sfalszowanych wiz, które produkowało polskie podziemie. Czyżby, pisze Levine, „działalność Sugihary zapoczątkowała powstanie konspiracji, obejmującej zarówno jego przyjaciół, jak i osoby znające go jedynie z nazwiska, a pracujące w służbach granicznych i kolejowych Japonii i ZSRR”? Nawet jeśli udział w zapoczątkowaniu akcji Sugihary miały osoby polskiego podziemia, japońskiego ministerstwa, czy takich lub innych władz, to jednak nie daje to żadnego wyjaśnienia, dlaczego nasz bohater w pewnym momencie postawił swą akcję ponad wszystko. Jeszcze na peronie, przed wejściem do pociągu, jeszcze przez okno przedziału, w którym opuszczał Kowno na zawsze, wypisywał kolejne wizy. To jest najbardziej pamiętna scena opisana w tej książce. Musi już wyjechać, bo władze radzieckie po aneksji Litwy odesłały dyplomatów, a jeszcze chce ratować. Tak nie postępuje ani urzędnik, ani agent wykonujący polecenia. Tak może czynić tylko człowiek, który ma misję. Zresztą, jak się wydaje, nikt tych poleceń nie wydawał. Tylko sumienie. Sumienie jest ich źródłem. Ale dlaczego właściwie?

Czy rolę odegrały jego osobiste kontakty z Żydami w Kownie? Przyjęcie chanukowe u Rosenblattów, uchodźców z Warszawy, zrobiło na Sugiharze i jego żonie mocne i bardzo pozytywne wrażenie. Gdy usłyszał relację o niemieckich porządkach w Polsce, powiedział: „Muszę coś zrobić dla tych biedaków. Nie miałem pojęcia, że Niemcy zachowują się tak ohydnie.” Dzięki Sugiharze została uratowana cała gromada uczniów znanej jesziwy z Mir, którzy przez Japonię udali się do Szanghaju. Dla nich Sugihara był aniołem.

Czy rolę odegrały jego osobiste kontakty z Żydami w Kownie? Przyjęcie chanukowe u Rosenblattów, uchodźców z Warszawy, zrobiło na Sugiharze i jego żonie mocne i bardzo pozytywne wrażenie. Gdy usłyszał relację o niemieckich porządkach w Polsce, powiedział: „Muszę coś zrobić dla tych biedaków. Nie miałem pojęcia, że Niemcy zachowują się tak ohydnie.” Dzięki Sugiharze została uratowana cała gromada uczniów znanej jesziwy z Mir, którzy przez Japonię udali się do Szanghaju. Dla nich Sugihara był aniołem.

## Przeciw własnemu rządowi

Wszystkie spekulacje, jakkolwiek fascynujące, wyjaśniają niewiele. Może najbardziej owocny trop to fakt, że we wspomnieniach Sugihary dniem rozpoczęcia jego działalności jest 10 sierpnia 1940 ro-

ku. Tymczasem zaczął on jeszcze w lipcu. Najpierw kilka wiz, potem dziesiątki, wreszcie setki. Żona musiała masować mu rękę, by mógł kontynuować ich wypisywanie! Bohater? Jednak nawet to nie jest oczywiste. W innych konsulatach, na przykład w Wiedniu, w latach 1940-1941, czyli przed atakiem na Pearl Harbor, też wydawano wizy, również Żydom. W instrukcjach z Tokio brak jest jednak konsekwencji. Tak więc na początku wojny instruowano: należy wydawać wizy żydowskim uchodźcom, by poprawić stosunki z Amerykanami, ale trzeba pamiętać, że mogą być oni, jak wszyscy cudzoziemcy, nośicielami niebezpiecznych wpływów, a nadto należy zachować szczególną ostrożność, aby nie zrazić sobie Niemców. Ten ostatni czynnik, względem Niemiec, stał się coraz ważniejszy. Jednak inni też wydawali wizy. Musimy więc spytać: czy jest w akcji Sugihary coś szczególnego. Spójrzmy bowiem, co mianowicie stało się 10 sierpnia. Otóż wtedy Sugihara zdecydował się przeciwstawić własnemu rządowi. Choć przedtem prosił o zgodę i wytyczne, teraz zdecydował, że zaprzestanie dyskutować z Tokio, bo „to nie ma najmniejszego sensu”. Zaczął działać na własną odpowiedzialność. Konkluzja wspomnianych instrukcji oficjalnych brzmiała: „Jeśli nie znajdziecie powodów do jakichkolwiek podejrzeń, możecie wydać wizę wjazdową lub tranzytową”. Sugihara w pewnym momencie zaprzestał badania kandydatów. Z góry zrezygnował z podejrzeń. Nie żądał nawet wizy docelowej, amerykańskiej czy innej, która normalnie jest niezbędna do wystawienia wizy tranzytowej. Kierował się porywem serca, sumieniem.(...)

Oprac. na podstawie „Rzeczpospolita” (22-23 lipca 2000)  
Tytuł i nadtytuł pochodzą od redakcji „Kurier Wileński”

## Holocaust

Następstwa polityki Holocaustu Łącznie (tj. w obozach i poza nimi) hitlerowcy zamordowali w czasie II wojny światowej ok. 6 mln Żydów, w tym wielu wybitnych uczonych, artystów, pisarzy. Największe straty poniosła ludność żydowska na okupowanych terenach ZSRR (blisko 99%) i Polski (89%), znacznie mniejsze w Niemczech i Austrii (ok. 30%), we Francji (ok. 22%) oraz we Włoszech (ok. 17%), stosunkowo niewielkie (poniżej 1%) były one wśród Żydów bułgarskich, fińskich i duńskich.

Zagładzie Żydów przeciwstawiały się przez dłuższy lub krótszy czas Włochy, Węgry, Bułgaria i Rumunia, współdziałała z Niemcami Słowacja. Sami Żydzi próbowali stawiać opór eksterminacji (np. powstanie w getcie warszawskim), ale wobec skrajnej dysproporcji sił miał on charakter wyłącznie symboliczny. W wielu przypadkach pomocy udzielała im miejscowa ludność, której w Polsce groziła za to kara śmierci.

I nigdy nie będzie wiadomo, czy Mrągowo przygarnęło Kresowiaków, czy Kresowiaczy przygarnęli Mrągowo

# W drodze do szóstego przytuliska

(Dokończenie ze str. 1)

## Przelotniczek na uspokojenie

Wileńska ekipa zawsze jest wyróżniana. Czy to ze względu na liczbę uczestników (zawsze jest największa, w roku ubiegłym liczyła ponad 240 osób), czy też z uwagi na przypadający któremuś zespołowi zaszczyt otwierania festiwalu, czy chociażby z tego powodu, że to właśnie nasi, wileńscy, gawędziarze wspólnie z przeuroczą i niezastąpioną Agatą Młynarską prowadzą święto. W amfiteatrze nad Czosem, gdzie "przenosi się" przytulny dworek kresowy z kwitającymi malwami i słonecznikami, kolorowymi, niczym żywymi kogutami i klekoczącymi bocianami na słomianych strzechach.

Tymi gawędziarzami są Anna Adamowicz i Dominik Kuziniewicz. Inaczej Ciotka Franukowa i Wincuk z Pustaszyszek. "Nu a Franukowa z Wincukiem musiawszy kręcić się jak wawiórka w kole, żeb to kaźdemu jak w najkorzystniejszym świetle pokazać, a i żeb kochanińkiemu widzowi bytoby wesolinku. Nu

i musi niedrennie udawałosia, że czasami taki śmiech rozlegalsia, że aż kaczki przestraszone do góry podymowaliosia" - przypomina Wincuk. I jeszcze opowiada, jak to "kuma Franukowa, zeszlrocza debiutantka, wydzieliwszy władzom miasta przelotniczku na uspokojenie, bo zeszl wiehier w zeszl roku szkodów narobiwszy na estradzie i trzeba było wszystkie szkody odbudować. Toż dobrze że Franukowa, co język ma podwieszony i jest zapasliwa, wzięła przelotniczku i jeszcze w ogromniastej karzince mieściwszysia troje cudów. I miodu słoiczek, żeb życia połowiców była by słodsza i główka cybuli, żeb żeby twardziejże mieli".

Gawędy Wincuka i Franukowej, to jeden z rarytasów festiwalu.

## "Kurier" - kronikarzem i patronem

Pamiętamy początki tego święta, które wcale nie były łatwe. "Kurier Wileński" był kronikarzem pierwszego i od tamtego czasu wszystkich pozostałych czterech spotkań rodaków. W tym roku,



Wspólna radość Kresowiaków - widzów

obok 2 Programu TVP, 1 Programu Polskiego Radia, Radia Olsztyn, Gazety Olsztyńskiej, sprawuje patronat prasowy. Wiemy też, że o mały włos, a tamto pierwsze święto by się nie odbyło. Bo był pomysł, ale nie było "bagateli" - pieniędzy. Pomysł należał do członków Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej, pieniądze znalazła Nina Terentiew, dyrektor artystyczny 2 programu TVP.

Prezes oddziału Towarzystwa w Mrągowie, a obecnie też starosta powiatu mrągowskiego Ryszard Soroko nie ukrywa, że gdy przed pięć laty przymierzał się do zorganizowania tego śpiewaczo - tanecznego święta, spotkał się z nieufnością. Niektórzy nawet kręcili wymownie palcem w okolicy skroni, co miało oznaczać, że wilniuk ten ma pomysły. Soroko powiedział "Kurierowi", że chodziło o to, by pokazać szerszemu ogółowi, iż na kresach kwitnie prawdziwa polska kultura. Mrągowo wybrano dlatego, gdyż faktycznie jest to miasto repatriantów, których powojenny los rzucił do tych miejscowości.

A kresowiak ma to do siebie, że to, co mu przypomina jego małą ojczyznę, wyciska zaraz łzę w oku. Podobnie losy powojenne rzuciły wielu kresowiaków do Lidzbarka Warmińskiego. Gdy na 4 marca do tego prastarego miasta przyjeżdża cały jarmark kaziukowy wraz z zespołami polskimi z Wileńszczyzny, w sali Domu Kultury igła nie ma gdzie upaść - tylu gromadzi się widzów. Spotykają się tam na jarmarku kaziukowym ziomkowie już od piętnastu lat, a od dziesięciu "Kurier Wileński" tamtemu świętu też patronuje. Ryszard Soroko również stale bywa na "kaziukach" i zawsze coś tam podpatrzy dla swego dziecięcia mrągowskiego. Jak to było z Ciotką Franukową, która w Polsce zadebiutowała na Kaziuku w Lidzbarku, czy z zespołem dziecięcym "Sto uśmiechów", Kapelą Wileńską, Kapelą Kaziuka Wileńskiego, czy Wilniukami, Zgodą i in.

## Zawsze coś nowego

Ostatecznie jednak ekipę na festiwal do Mrągowo kształtuje prezes

Centrum Kultury Polskiej im. Stanisława Moniuszki Apolonia Skakowska.

Powiedziała "Kurierowi", że chciałaby, aby co roku jechały na festiwal coraz nowe zespoły z Wileńszczyzny. "Bo przecież mamy co pokazać" - dodaje pani prezes. Gdy się zagłębia do kroniki wyjazdów, to od razu dostrzega się tę tendencję. Oprócz naszych najbardziej renomowanych, o bogatym życiorysie zespołów, jak matka wszystkich innych polskich kolektiwów na Litwie, jaką jest "Wilia", jak niezrównana "Wileńszczyzna", oklaskiwana na obu półkulach globu, jak zawsze pełna werwy i młodości "Zgoda", czy raz sentymentalna i nostalgiczna, inny raz zawadiacko - szelmowska "Kapela Wileńska", czy wzruszająca w swej bezpretensjonalności "Kapela Kaziuka Wileńskiego" (te zespoły tak są lubiane, że były tu po kilka razy), wiele innych miały tu swój debiut festiwalowy. W tym roku, oprócz "Wili" i "Kapele Kaziuka Wileńskiego", swój dorobek artystyczny po raz pierwszy zaprezentują "Sto uśmiechów", "Rodacy", "Stare Jare", natomiast "Drużbanicy" oraz "Żejmiana" będą gościć tu po raz drugi.

No i Luba Nazarenko. Jej polskie pieśni ludowe wykonywane przy własnym akompaniamencie są wyjątkowo tu lubiane. Luba wystąpi w tym roku jako gość festiwalu razem ze znakomitym piosenkarzem polskim, również kresowianinem - wilnianinem Krzysztofem Cwynarem.

W grupie wileńskiej najwięcej też bywa poetów, plastyków, twórców ludowych wraz ze słynnymi krawczyńskimi palmiarkami. Swoją poezję zaprezentują w tym roku Apolonia Skakowska, Aleksander Sokołowski, Aleksander Śnieżko, Aleksandra Generalowa, Alicja Mickiewicz, Joanna Rozmysłowicz i inni, będą wystawione prace plastyków Jana Jankowskiego, Lili Mitto, Walentyny Skarzyńskiej. Bo w tym roku również zorganizowano plener malarski, pokłosiem którego, jak co roku, będzie aukcja prac plastycznych.

## Żyją od spotkania do spotkania

Zbyt zaabsorbowani tematem własnego podwórka, jednak powinniśmy powiedzieć też o występach braci - rodaków z Białorusi i Ukrainy, Łotwy, Cieszyna Czeskiego (w tym roku po raz pierwszy będą artyści z Niemiec - Serbo-Łużyczanie). Co roku ich popisy artystyczne i prezentacje prac plastycznych czy rękodziela zaskakują swoją innością, niepowtarzalnym urokiem, autentyzmem.

Szczególnie dla rodaków z Białorusi i Ukrainy, którzy przez długie ubiegłe lata jedynie w cichości ducha i przy odmawianiu pacierza, czuli się Polakami, ten Festiwal Kresowiaków jest przeżyciem niesamowitym. Niektóre zespoły nie ukrywają, że żyją od spotkania do spotkania nad przecudnym Czosem.

Nie da się zapomnieć cudownych występów lwowiaków, ich kabaretowo - wodewilowego folkloru, który wrusza do łez i bawi do łez. Białoruska "Karolinka" nie tylko słynie z zawadiackich tańców, ale też pięknych dziewcząt, a "Poleskie sokoły" śpiewają tak cudownie słynne "Hej, sokoły", że cały amfiteatr śpiewa razem.

## Rodzice chrzestni

Cieszymy się na samą myśl spotkania z tym przepięknym miastem, jego mieszkańcami. Jakież to wrażenie sprawia ponad półtysięczny korowód, który śpiewa i tańczy na krętych ulicach tego miasta! Wychodzą ze swych domów młodzi i starzy, wręczają kwiaty, posyłają całusy, zapraszają do domów. Cieszymy się na spotkanie z władzami miasta, naszym ziomkiem starostą Ryszardem Soroką, z panią Niną Terentiew, która zawsze znajduje wiele miłych słów pod adresem kresowiaków. Nie bez podstaw oboje uważani są za rodziców chrzestnych festiwalu.

Do Mrągowo przybywa też wielu gości - działaczy polonijnych z Wielkiej Brytanii, USA, Australii.

Od jutra rozpocznie się w Mrągowie wielkie przytulisko rodaków.  
Krystyna Adamowicz  
Fot. Jerzy Karpowicz



Rodzice chrzestni Festiwalu - Nina Terentiew i Ryszard Soroko

*Hafty i plisy, obcasy cieniutkie,  
Nakrochmalone spódniczki krótkie...  
Hej, skocznie tańczy lud roześmiany.  
Festyn a Mrągowie radośnie witamy!*

*Bawi się stary, gapi się mały,  
Chłopcy, dziewczęta tańczą parami,  
Krążą, wirują w bystrym potoku  
Pod dźwięk kapeli - raz, dwa, trzy... w koło!*

*Chórem śpiewajmy, święto witajmy,  
O naszych biedach nie pamiętajmy,  
Żyje się tylko raz na tym świecie  
Niech dzisiaj każdy szczęśliwym będzie!*

Teresa Markiewicz



W zaścianku podwileńskim jest zawsze wesolo i swojsko - rej tu wodzą niezawodni Agata Młynarska, Ciotka Franukowa i Wincuk z Pustaszyszek

Letnie reminiscencje elbląskie

# Cała Polska w korowodzie

Prastare miasto Elbląg przyciąga nie tylko turystów, przedsiębiorców czy historyków, ale też artystów, malarzy i poetów. Odbywają się tu imprezy kulturalne na miarę krajową. Szczególnie bogate pod tym względem było tegoroczne lato, które pięknie zaowocowało akcentami wileńskimi i kresowymi.

Motorem kresowych reminiscencji są prezes elbląskiego oddziału Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", senator Józef Kuczyński oraz znakomity choreograf, pomysłodawca i organizator wielu imprez folklorystycznych Czesław Kujawski. Podczas Dni Kultury Wileńskiej oraz III Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Krajów Nadbałtyckich "Bursztynowa Kolia Bałtyku" swój kunszt artystyczny prezentowały zespoły "Zgoda", "Strumyk", rodzina Niedźwieckich, Lubka Nazarenko, "Harmonia", "Kapelka Wileńska". Były też zespoły z Ukrainy, Białorusi, Szwecji i Polski.

Na warsztatach choreograficznych dla dziecięcych zespołów ludowych swój kunszt doskonaliły "Zgoda", "Strumyk", "Niemieźanka", "Świtezianka" - ogółem 80 naszych młodocianych tancerzy. Chciałabym podkreślić, że współpraca oddziału elbląskiego Stowa-



"Wilia" i choreograf Helena Rotkiewicz wraz z nagrodami

rzyszenia "Wspólnota Polskiej" oraz Centrum Kultury na Litwie przynosi namacalny pożytek dla naszych rodzimych zespołów.

Oto ostatnio w tym tak przychylnym dla Wilna mieście odbył się I Międzynarodowy Konkurs Polskich Tańców Narodowych Polonijnych Zespołów Folklorystycznych.

Ta impreza zasługuje na szczególne wyróżnienie. Powrócili do łask polskie tańce narodowe, jak kujawiak, krakowiak, mazurek, oberek, polonez. Była to piękna impreza, o której można powiedzieć, że w korowodzie ruszyła tu cała Polska.

Litwę reprezentowały "Wilia", "Wileńszczyzna", "Kotwica". Były

też zespoły polskie z Francji, W. Brytanii, Białorusi, Ukrainy. To właśnie tu, w atmosferze skupienia, które może wzbudzić widok flagi polskiej i wieniec kwiatów polskich, przeżyliśmy wiele chwil wzruszenia. Jeszcze raz jaskrawo odczuliśmy, że Polacy, mimo wszelkich przewrotności losu, nie

rozstali się z polsnością.

W Elblągu wyrażano im za to słowa uznania oraz otoczono honorami, którymi może obdarzyć dbająca o swe dzieci Macierz.

**Apolonia Skakowska**  
prezes Centrum Kultur Polskiej  
na Litwie im. St. Moniuszki  
Fot. Henryk Myśliński



Senator Józef Kuczyński gratuluje choreografowi "Wileńszczyzny" Leokadii Klukowskiej pięknego występu

Międzynarodowe spotkanie "Folklor nad Wisłą"

## Sukces "Solczan" w Toruniu

W ubiegłym tygodniu w Toruniu odbyło się międzynarodowe spotkanie "Folklor nad Wisłą". Wziął w nim udział nasz zespół "Solczanie".

Organizatorzy tego spotkania doskonale zorganizowali pobyt "Solczan" w Polsce. Artyści przede wszystkim mieli możliwość dobrego wypoczynku. Byli nad morzem, zwiedzili Sopot, Gdańsk, Toruń, spotkali swych starych przyjaciół w Nowym Mieście. Może dlatego "Solczanie" z wielkim zapalem śpiewali i tańczyli na każdym koncercie. A było ich sporo. Przede wszystkim w Toruniu przed pomnikiem Kopernika, gdzie wystąpili dwukrotnie. Pierwszy koncert zepsuł deszcz, toteż w niedzielę powtórzono występ. Pogoda była wspaniała, zebrało się wielu widzów, których zauroczyły podwileńskie



Gości z Solczanik przyjął starosta powiatu toruńskiego Eugeniusz Lewandowski

piosenki. Główny koncert odbył się w Toruńskim Muzeum Etnograficznym. Oprócz "Solczan" wy-

stały tam zespoły z Białorusi. Następnie zespół dał koncert w Brodnicy, w Dębowej Łące. Najserdeczniej jednak witało gości Nowe Miasto, z którym Solczanicy przyjaźnią się od dawna. Sala była przepelniona. Artyści zaprezentowali swe najlepsze utwory w koncercie pieśni biesiadnej. Później odbył się wspólny bal i wzruszające rozstanie z polskimi przyjaciółmi. Jak poinformowała kierowniczka zespołu Zofia Griaznowa, ten pobyt był nowym bodźcem dla doskonalenia twórczości zespołu. "Solczanie" najserdeczniej dziękowali inicjatorom i organizatorom: Benedyktowi i Sabinie Leszczyńskim oraz Adamowi Woszczynowi.

**Piotr Ryngiewicz**  
Fot. autor



Spotkanie starych przyjaciół

10 sierpnia 2000 r., o godz. 18, w podwórku Muzeum Adama Mickiewicza (Bernardyńska 11) odbędzie się koncert utalentowanej wileńki Violety Narywskiej (sopran liryczny) razem z Wileńską Orkiestrą Kameralną. W programie - utwory S. Moniuszki, W. A. Mozarta i in. Wstęp bezpłatny.

### Program obchodów Dnia Wojska Polskiego Wilno '2000

15.08.2000 r.

godz. 9.00 - składanie wiązanek kwiatów w miejscach pamięci i na grobach żołnierzy polskich:

- Święciany, Nowe Święciany, Zułów - Konsul Generalny Mieczysław Jackiewicz
- Troki - Attache Obrony płk Włodzimierz Marzęda
- Wilno (Ponary, Antokol, Nowa Rossa) - Wicekonsul Waldemar Mularczyk

godz. 10.30 - Msza św. w kościele Ducha Św. w Wilnie

godz. 12.00 - Cmentarz Rossa - Mauzoleum Marszałka J. Piłsudskiego:

- składanie wieńców
- wystąpienie Ambasador RP pani Eufemii Teichmann i wiceministra ochrony kraju RL pana Edmundasa Simanaitisa
- pieśni "Pierwsza Brygada" i "Naprzód do boju żołnierze" w wykonaniu chóru "Lira" pod dyr. Władysława Korkucia
- modlitwa Anioł Pański

godz. 15.00 - Wilno, Klub Oficerów Ochrony Kraju, ul. Pamenkalnio 13

- otwarcie wystawy fotograficznej "Drogi do niepodległości", przygotowanej przez Dom Wojska Polskiego w Warszawie
- koktajl wydany przez Attache Obrony przy Ambasadzie RP w Wilnie płk. Włodzimierza Marzęde

16.08.2000 r.

godz. 15.00 - spotkanie żołnierskich pokoleń - ogródek przy Ambasadzie RP.

Nadkomisarz rejonu wileńskiego skrytykował pracę adwokatów

# Na wagę złota

- Największy problem w rejonie wileńskim, z którym codziennie styka się policja, to zapewnienie osobom podejrzanym lub oskarżonym obrońcy. Adwokaci, którzy są wyznaczeni do obsługi naszego rejonu, delikatnie mówiąc, są mało aktywni.

Nierzadko zdarza się, że zatrzymywane są grupy przestępców, składające się z 3-5 osób. Nie mamy możliwości zatrzymania wszystkich, ponieważ katastrofalnie brakuje adwokatów - zagał spotkanie w redakcji pisma „Sargyba” nadkomisarz policji rejonu wileńskiego Mieczysław Popławski.

Po raz pierwszy nadkomisarz publicznie wyraził niezadowolony z pracy adwokatów podczas narady poświęconej podsumowaniu wyników półrocznej pracy komisariatu. Zapowiedział zorganizowanie spotkania „przy okrągłym stole” z udziałem adwokatów i innych osób zainteresowanych. Wśród nich znajdowali się przedstawiciele wydziałów przesłuchań i śledczego komisariatu rejonowego, zastępca przewodniczącego republikańskiej Rady Adwokatów, przedstawiciele tego zawodu, prokurator rejonu wileńskiego, komisarz rejonowej policji kryminalnej.

## Lista tylko na papierze

Kiedy obecność obrońcy jest konieczna? Przede wszystkim, w tych przypadkach, gdy oskarżony nie zna języka państwowego, gdy jest nieletni, gdy nie jest całkowicie sprawny fizycznie lub umysłowo. W tych przypadkach adwokaci powinni uczestniczyć w procesie, nie zważając nawet na odmowę „klienta”. Niemniej, niektó-

rzy z nich potrafią „wykręcić się sianem”, czyli brakiem czasu...

- Zdarzają się przypadki, kiedy w zatrzymaniu przestępcy uczestniczy sam poszkodowany. I w jego obecności jestem zmuszony tegoż przestępcę wypuścić właśnie z powodu tego, że nie mogliśmy znaleźć adwokata. Można sobie wyobrazić, jak się przy tym czuję - mówił Mieczysław Popławski.

Ze względu na specyfikę narodowościową rejonu wileńskiego adwokaci są wprost na wagę złota. Owszem, jak się okazało w trakcie rozmowy, jest lista 20 adwokatów, którzy muszą „obsługiwać” rejon. To teoretycznie, bo praktycznie pracuje tylko pięciu. Są dosłownie „zawaleni” pracą.

Zdaniem nadkomisarza, adwokat powinien też uczestniczyć podczas wizji lokalnej w miejscu przestępstwa, powinien też w razie choroby zatrzymanego odwiedzać go w szpitalu lub w domu. O tym jednak można tylko marzyć...

## Pieniądze wyrzucone na wiatr

Problem adwokatów odczuwają na własnej skórze pracownicy wydziału przesłuchań. Zatrzymany powinien być przesłuchany w ciągu 24 godzin i to właśnie ten wydział powinien „załatwić” obrońcę. Pracują tu przeważnie przedstawicielki płci pięknej. Najpierw próbują skontaktować się ze „swoimi” adwokatami (w komisariacie przydzielono im gabinet), potem z innymi, a w końcu, omal nie płacząc, idą do nadkomisarza, który zaczyna szukać wśród znajomych. Gdy i ten „numer” nie udaje się, powtórzę, podejrzanego należy zwalniać

(po 24 godzinach bezsensownego przetrzymywania). Trzeba też powiedzieć, że telefoniczne poszukiwania (oczywiście na „komórkę”) adwokatów kosztuje komisariat co miesiąc 2.000 litów. Przeważnie są to pieniądze wyrzucone na wiatr.

## Obowiązki w 3, a prawa w 30

Tutaj terminy, kiedy sprawa musi być zbadana, są dłuższe. Ale nie obchodzi się również bez problemów. W ciągu 7 miesięcy br. do śledztwa uzupełniającego zwrócono z sądu 3 sprawy, z prokuratury - 21. Nie da się ukryć, że właśnie z powodu adwokatów, którzy się tłumaczą, że mogą, ale nie muszą uczestniczyć w śledztwie. Popularną wymówką mecenasów jest to, że bronią „klientów”... podczas swych dyżurów. W ogóle, jak zaznaczył komisarz policji kryminalnej rejonu, adwokaci należą do grupy ludzi bardzo uprzywilejowanej: w Kodeksie Postępowania Karnego zapisane zostały ich prawa i obowiązki. Otóż obowiązki mieszczą się w 3 wierszach, zaś ich prawa aż w 30.

## Jak na lekarstwo

Zdaniem przewodniczącej sądu rejonu wileńskiego, problemy z adwokatami automatycznie przechodzą również do sądu. Spraw jest ogrom, adwokatów - jak na lekarstwo. Zdarza się, że jeden ten sam adwokat powinien być obecny na kilku rozprawach jednocześnie, co, oczywiście, nie jest możliwe, więc posiedzenia się odkładają... Kolejne pretensje sądowe dotyczą przygotowania przez adwo-

katów powództw cywilnych. Z powodu ich „jakości” sprawy są zwracane.

## Mocna obrona

Dwie panie adwokatki, uczestniczące w spotkaniu (między innymi najwięcej pracujące), broniły honoru swego „munduru”. Warunki pracy (niewielki pokój), brak czasu (z każdym „klientem” należy porozmawiać), opóźnienie w wypłatach, wezwania o każdej porze dnia i nocy.

- Nie jesteście adwokatami, tylko strażakami, którzy śpieszą na każde zawołanie. Zresztą, nie wszyscy zatrzymani chcą się z nami kontaktować. Nie chcą nas, bo my jesteśmy „przy policji”, a więc trzymamy jej stronę - twierdziła jedna z zaproszonych adwolatek. Jej zdaniem, chociaż na liście figuruje wielu innych mecenasów, nikt ich nigdy nie widział. A co może piątka zapracowanych adwokatów, kiedy codziennie na dyżury potrzebne są 2-3 osoby?

## Mecenas może wybierać

Zastępca przewodniczącego republikańskiej Rady Adwokatów Audrone Bugelevičienė, po wysłuchaniu wszystkich żalów i pretensji, stwierdziła, że oficjalnie do niej nikt z tym się nie zwracał.

- Zamiast wylewania żalów, należy porozmawiać, jak rozwiązać zaistniałe problemy - rzeczowo skomentowała sytuację i wytoczyła „ciężką artylerię” swoich argumentów. Okazało się, że szkopał tkwi w niedociągnięciach na szczeblu państwowym. Niedoskonałe ustawodawstwo, dotyczące zarówno

statusu adwokatów, jak i procesu postępowania karnego. Najprostszym rozwiązaniem byłoby sporządzenie rozkładu dyżurów adwokatów (który należy wręczyć im na 2 miesiące przedtem) i jeśli któryś z nich uchyla się od przestrzegania go, należy poinformować Radę, która może ukarać „nieposłusznego” w trybie dyscyplinarnym. Najlepiej jednak byłoby w rejonie mieć biuro adwokatów, których, a propos, na Litwie jest zatręśnienie... Nie jest jednak tajemnicą - i to powiedziała jedna z pań adwolatek, że nie każdy obrońca zechce pracować z biedną rejonową „klientką”. Adwokat jest w takiej sytuacji, że może sam wybierać, gdzie i z kim ma pracować. Dlatego też wielu spośród figurujących na liście rejonowej mecenasów można zobaczyć na salach sądowych głośnych (czyt. dobrze opłaconych) spraw...

## Unikają jak zarazy

Zdaniem pani Audrone, należy z grupy adwokatów wyłonić koordynatora, który by się zajął sporządzaniem rozkładu i czuwał nad subordynacją kolegów. O problemach informować oficjalnie (czyli na papierze?). Resztę, tzn. regulowanie wynagrodzenia i obowiązków adwokatów musiałoby wziąć na siebie państwo. Bardziej konkretnie zabrzmiała propozycja zorganizowania spotkania z 20 adwokatami, którzy musieliby obsługiwać rejon wileński i z których większość unika tego terenu jak zarazy. Spotkać się i zapytać: co tak naprawdę przeszkadza w pełnieniu obowiązków...

Irena Litwin

Napastnicy żądali regularnej „daniny” w zamian za bezpieczeństwo

## Żądza pieniędzy

Wczoraj Wileński Sąd Okręgowy rozpoczął rozpatrywanie sprawy karnej 2 mieszkańców rejonu święciańskiego, oskarżonych o napad w areszcie na funkcjonariuszy policji, do którego doszło 11 marca br.

Podejrzani Andriejus Serebriakovas i Ruslanas Juranecas są oskarżani o stawianie oporu oraz o napad na dyżurnych policjantów Vitalijusa Jarmalisa i Aleksandrasa Žurankovasa.

Ten ostatni został wzięty na 2 godziny jako zakładnik. Na funkcjonariuszy napadnięto w momencie, gdy prowadzili oni oskarżonych z celi na spacer. Po wzięciu

zakładnika podejrzeni żądali przybycia kierownictwa komisariatu policji, prokuratury oraz przedstawicieli prasy. Serebriakovas i Juranecas chcieli, aby ich sprawę rozpatrzono od nowa. Funkcjonariusze komisariatu i prokuratury negocjowali z napastnikami około 2 godzin. Po stosunkowo szczęśliwym zakończeniu incydentu, poszkodowanych policjantów ze wstrząsem mózgu odwieziono do szpitala.

W tej samej sprawie figuruje trzeci podejrzany - mieszkaniec Święcian Nikołaj Klimitienko, którego oskarża się o wspólny z Serebriakovasem rabunek, wymusza-

nie oraz umyślne zniszczenie mienia. Według danych prokuratury, Klimitienko i Serebriakovas 9 stycznia br. w sposób oszukańczy wdali się do domu mieszkańca rejonu święciańskiego Konstatina B. Bijąc i dusząc ofiarę, napastnicy żądali pieniędzy, lecz ich nie znaleźli. Za to, że w przyszłości nie będą go bić, przestępcy zażądali od mężczyzny comiesięcznej „opłaty” w wysokości 200 litów. Gdy poszkodowany nie usłuchał napastników, pobili go tak, że pękł mu pęcherz moczowy. Oprócz tego, oskarżeni zniszczyli drzwi domu, rozbili lustro i inne przedmioty.

Oprac. I. L.

## Znaleziono zwłoki poszukiwanego

Podczas ubiegłego weekendu policja rejonu wileńskiego w lesie koło wsi Adomaičiai znalazła zwłoki 41-letniego mieszkańca Wilna Egidijusa Grigasa.

Zewnętrznych śladów przemocy nie znaleziono. Przyczynę zgonu ustali ekspertyza. Nie wyklucza

się wersji, że mężczyzna zmarł śmiercią naturalną. Trwa dochodzenie.

Jak już informowaliśmy, 21 lipca o godz. 8, Egidijus Grigas wyszedł ze swej zagrody w Adomaičiai (gmina lawaryska) do lasu po grzyby i nie wrócił. **Inf. wł.**

## Policja prosi o pomoc

22 lipca br. w nocy w pobliżu mostu przy Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym znaleziono zwłoki kobiety o nieustalonej tożsamości z oznakami użycia przemocy.

Osoby, posiadające informację o tej kobiecie, proszone są o skontaktowanie się z policją: 71-60-20,

71-61-07 lub 02.

Rysopis ofiary: wiek około 30-35 lat, wzrost - 166 cm, średniej budowy ciała, włosy brązowo-szare, końce pomalowane na żółto.

Na górnej wardze blizna, na paznokciach nóg i rąk resztki lakiery. Na jednej z rąk amputowany drugi palec.

## Kronika kryminalna

kę Elektren V. F. (ur. 1954 r.) ze złamaniami. Kobieta spadła podczas pracy na gmachu kina „Vingis”. Trwa dochodzenie.

Przygotowała I. L.



Główny Komisariat Policji m. Wilna podaje: 8 sierpnia br. w stolicy zanotowano 40 przestępstw, w tym: 1 obrażenie ciała, 5 rabunków, 1 chuligański eksces, 2 oszustwa, 31 kradzieży. Uprowadzono 2 samochody. Okradziono 13 pojazdów i 7 mieszkań. Zatrzymano 22

podejrzanych o popełnienie przestępstw.

### Rabunki

8 sierpnia, o godz. 8.40, mieszkanka ulicy Architekt zawiadomiła policję, że dzień przedtem, na klatce schodowej domu pobił ją jakiś mężczyzna i odebrał jej torbę, zawierającą 10 Lt, złoty łańcuszek, bursztynowe korale, dokumenty osobiste.

\*\*

8 sierpnia, o godz. 14.15, do po-

licji zgłosił się N. T. (ur. 1959 r.), zamieszkały przy ul. Wilkomierskiej. Mężczyzna zawiadomił, że 5 sierpnia w domu jego znajomy G. B. oraz jakiś osobnik pobili go i zrabowali telewizor i zegarek.

\*\*

8 sierpnia, o godz. 20.45, do policji zgłosiła się S. J. (ur. 1950 r.) i zawiadomiła, że w windzie domu przy ul. Jankauskasa napadł na nią mężczyzna, schwycił za gardło i zerwał złoty łańcuszek z krzyżykiem.

## Myśl dnia

Zróbcie, by uczciwość opłacała się bardziej niż kradzież, a nie będzie kradzieży.

Konfucjusz



## Polska

## Z budżetu wojewody

Z grobów żołnierzy radzieckich na poznańskiej Cytadeli zniknęło w ostatnich dniach 9 mosiężnych gwiazd i 5 metalowych tablic. Poznańska policja wszczęła dochodzenie w tej sprawie.

Wczoraj o kradzieży dowiedział się wojewoda wielkopolski, Stanisław Tamm. Poinformował o niej konsula Rosji w Poznaniu i wyraził ubolewanie w związku z tą sytuacją. Zapewnił konsula, że - jak najszybciej będzie to możliwe - grobom zostanie przywrócony poprzedni wygląd.

## Pasowanie na zbójnika

Parada zespołów regionalnych w konnych zaprzęgach przez Bukowinę Tatrzańską rozpoczęła wczoraj XXXIV Sabalowe Bajania, czyli konkurs gawędziarzy, śpiewaków, instrumentalistów i starostów weselnych.

Najważniejszym wydarzeniem będzie sobotnia „Sabalowa Noc” w Niebieskiej Dolinie, podczas której odbędzie się obrzęd pasowania na zbójnika.

## Nie był agentem

**Aleksander Kwaśniewski nie był moim agentem - zeznał wczoraj przed Sądem Lustracyjnym kapitan SB Zygmunt Wytrwał, który prowadził agenta o kryptonimie „Alek”.**

Jednocześnie przyznał, że w latach 1983-1984 utrzymywał „oficjalne kontakty” z niektórymi redaktorami naczelnymi prasy młodzieżowej, w tym z Kwaśniewskim, który był wtedy szefem „Sztandaru Młodych”.

Wytrwał zeznał, że było „maksimum pięć” takich spotkań z Kwaśniewskim. Powiedział, że były one „bardzo ogólne”. „Jak pamiętam, Kwaśniewski z nieukrywaną złością przyjmował wizyty oficerów MSW” - mówił przed sądem Wytrwał.

## Pielgrzymka

Z Białegostoku do odległego o kilkanaście kilometrów Supraśla wyruszyła wczoraj po południu pielgrzymka ponad tysiąca wiernych, na prawosławne uroczystości związane ze świętem Ikony Matki Boskiej Supraskiej.

Ikona znajduje się w męskim klasztorze Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Supraślu, zwanym Supraską Ławrą, który ma już ponad pięćset lat.

## Generał alarmuje

Zdaniem kandydującego w wyborach gen. Tadeusza Wileckiego, armia i przemysł obronny potrzebują obecnie kolejnego „cudu nad Wisłą”, który zatrzymałby postępujący - jego zdaniem - proces ich degradacji.

Generał powiedział, że przed przypadającym na 15 sierpnia Świętem Wojska Polskiego zwracają się do niego przedstawiciele środowisk wojskowych, przemysłu obronnego i placówek naukowo-badawczych związanych z wojskiem, wskazując na pilną potrzebę reformy wojskowości.

7 zabitych i około 100 osób rannych - to skutek wtorkowej eksplozji w Moskwie

## Powstrzymać ręce zabójców

(Dokończenie ze str. 1)

Aleksander Zdanowicz, przedstawiciel FSB, powiedział wczoraj, że zatrzymani jeszcze nie oznaczają podejrzani. Tymczasem mer Moskwy Jurij Łużkow twierdził dziennikarzom, że podejrzanych widział, jak przeszli do kiosku w przejściu podziemnym i próbowali coś kupić za dolary. Sprzedawca nie chciał ich jednak przyjąć. Powiedział wtedy, że wymienia dolary na ruble i wróca. Odchodząc pozostawili torbę, która chwilę potem wybuchła.

Moskiewska milicja poinformowała wczoraj, że przy obu zatrzymanych znaleziono narkotyki i publikacje wahhabitów, fundamentalistów islamskich, którzy swymi atakami na wioski dagestańskie sprowokowali w ubiegłym roku wojnę w Czeczenii. Radio „Echo Moskwy” podało, że obaj zatrzymani byli znani w środowisku rekieterów, ściągających okup od osób prowadzących działalność handlową.

O zamach obwinia się najczęściej terrorystów z Czeczenii, nie wyklucza się jednak, że był to efekt porachunków między przestępcami. Moskiewska prasa pisała jednak wczoraj, że rozpoczęta w październiku ubiegłego roku wojna przeciwko separatystom czeczeńskim „jest kontynuowana na ulicach rosyjskich miast”.

## Enklawa terrorystów

Zdaniem Putina, błędem byłoby doszukiwanie się narodowego, czeczeńskiego czy innego śladu w zamachu na Placu Puszkina. - Nie można piętnować całego narodu, przestępcy i terroryści nie mają narodowości i wyznania, jednak powinniśmy wiedzieć skąd pochodzi zagrożenie - powiedział prezydent Rosji, który osobiście czuwa nad przebiegiem śledztwa. Putin tłumaczył, że terroryzm nie jest rosyjską „chrobą narodową, lecz międzynarodową”. Dodał też, że Rosja sama pozwoliła, by na jej terytorium powstała enklawa terrorystów.

- Wcześniej czy później poznamy nazwiska wykonawców i zleceniodawców tego przestępstwa - zapowiedział prezydent Rosji.

Promoskiwski administrator Czeczenii Achmad Kadyrow zapowiedział wczoraj do władz rosyjskich, aby nie rzucały „przedwcześnie oskarżeń” na Czeczenów.



Przechodnie ze zgrozą patrzyli na poparzone ciała rannych

Fot. EPA-ELTA

W wywiadzie dla stacji telewizyjnej NTV mówił, że dopiero śledztwo wykaże, kto był winien i czy był to akt terrorystyczny, czy porachunki. Jego zdaniem, możliwych jest kilka hipotez. Dlatego nie należy przedwcześnie o każdą eksplozję oskarżać Czeczenów.

## Ustawy się kolejki

Tymczasem wczoraj rano w przechowalni bagażu na Dworcu Kazańskim znowu znaleziono torbę z materiałami wybuchowymi.

Na dworzec natychmiast przybyli specjaliści od materiałów wybuchowych. W Moskwie zaostrzono środki bezpieczeństwa i nie tylko w stolicy Rosji, ale też i innych miastach, a szczególnie przy strategicznych obiektach.

Milicja przeszukuje strychy, piwnice i inne pomieszczenia, szukając materiałów wybuchowych, bądź też ewentualnych podłożonych ładunków. Zatrzymuje i skrupulatnie kontroluje wszystkie ciężarówki wjeżdżające do miasta.

Agencja ITAR-TASS, powołując się na ekspertów ds. wybuchów, podała, że siła wtorkowej eksplozji była równa sile wybuchu 500-600 gramów trotylu. Materiał wybuchowy znajdował się w torbie lub tecce wykończonej materiałem. Wy-

buch spowodował dziurę w asfalcie o średnicy 40 cm i głębokości 10 cm.

Według najnowszych danych, wśród setki rannych jest sześcioro

dzieci i dwoje obywateli USA narodowości rosyjskiej. Moskiewskie szpitale zaapelowały wczoraj do społeczeństwa o oddawanie krwi. Ustawy się kolejki.

## Informacja z ostatniej chwili

## Ani Czeczen, ani Dagestańczyk nie są związani z zamachem

Dwaj mężczyźni pochodzący z Kaukazu Północnego, których zatrzymano po tragicznym wybuchu w Moskwie, nie mają bezpośredniego związku z zamachem - podała w środę agencja Interfax, powołując się na źródła w organach ścigania. 27-letni Dagestańczyk i 31-letni Czeczen zostali zatrzymani w czasie akcji, której celem było znalezienie kanałów finansowania wahhabitów - muzułmańskich fundamentalistów. Przy zatrzymanych znaleziono narkotyki i publikacje wahhabitów. Od ataków wahhabitów na dagestańskie wioski zaczęła się w ubiegłym roku obecna wojna w Czeczenii.

Pierwszy zastępca prokuratora generalnego Rosji Jurij Biriukow oświadczył w środę, że na razie nie ma jeszcze, jak to ujął, „osób oficjalnie zatrzymanych w sprawie aktu terroru na Placu Puszkina”. We wtorkowym zamachu zginęło siedem osób, a prawie sto zostało rannych. Bomba wybuchła w przejściu podziemnym pod moskiewskim Placem Puszkina. (PAP)



Kobieta rozpoznała wśród ofiar swoich bliskich

Fot. EPA-ELTA



Приметы: на вид -25-35 лет, рост около 185 см, спортивного телосложения, волосы коротко стриженны, темные. Был одет: футболка темного цвета.

Portret pamięciowy domniemanego sprawcy zamachu

Fot. EPA-ELTA

## Mistrzostwa strażaków krajów bałtyckich Triumfowali Litwini

W estońskim mieście Tartu podczas strażackich mistrzostw krajów bałtyckich zwyciężyła wielokrotna mistrzyni tych zawodów - reprezentacja litewska. Na drugim miejscu byli strażacy łotewscy, na trzecim - estońscy.

Uczestnicy zawodów zmagali się w pięciu konkurencjach. 100-metrowy odcinek z przeszkodami najszybciej pokonał wilnianin Władysław Rogożyn. Czołowe miejsca również zajęli przedstawiciele Litwy.

W sztafecie 4x100 pierwsze miejsce przypadło Łotyszom. Członkowie reprezentacji litewskiej - Kęstutis Jukna, Artūras Bobinas, W. Rogożyn i Ramūnas Glebus, wywalczyli drugie miejsce, wyprzedzając Estończyków. W konkuren-

cji na gotowość bojową nasi znaleźli się na trzeciej pozycji. Zwyciężyli zawodnicy estońscy. W konkurencji wspinania się po drabince pożarniczej na trzecią kondygnację wieży ćwiczebnej litewscy strażacy zajęli wszystkie trzy czołowe miejsca. Pierwszy był W. Rogożyn, drugi - E. Sosnowski, trzeci - R. Glebus.

Strażacy zakończyli zawodny wspinaniem się na drugą kondygnację wieży po drabinie wysuwanej. I tym razem triumfowali reprezentanci Litwy - Rogożyn i Jukna, wyprzedzając duety Estonii i Łotwy. W przyszłym roku bałtyckie mistrzostwa strażackie, organizowane od 1961 r., odbędą się na Litwie.

(ELTA)

## Teniści znów będą walczyli o Puchar Prezydenta Litwy Odrodzona tradycja

W dniach 12-19 sierpnia w Wilnie, na kortach tenisowych Bernardynki (Parku Serejkiskiego) odbędzie się tradycyjny, już jedenasty, a po odrodzeniu niepodległości - siódmy międzynarodowy turniej tenisowy mężczyzn o Puchar Prezydenta RL.

Swoją udział w tym turnieju, którego pula nagród wynosi 10 tys. USD, zgłosiło 59 zawodników z 26 krajów. W głównych zawodach weźmie udział 32 tenisistów.

Puchar dla zwycięzcy ma wręczyć prezydent kraju Valdas Adamkus.

Prezydent Litewskiego Związku Tenisa Vytautas Lapinskas powiedział, że spośród tenisistów, którzy chcą wziąć udział w tym

turnieju, 29 należy do pierwszego tysiąca światowej tabeli rankingowej. Najsilniejszym zawodnikiem turnieju będzie ubiegłoroczny zdobywca Pucharu Prezydenta Słowenii Marko Tkalec. Na światowej tabeli rankingów zajmuje on 327 miejsce.

Już wiadomo, że Litwę w podstawowym turnieju reprezentować będą trzykrotny zdobywca Pucharu Prezydenta wilnianin Rolandas Muraška i Aivaras Balžekas z Szawel. Udział w zawodach eliminacyjnych ich nie obowiązuje.

Pierwszy turniej tenisowy o Puchar Prezydenta Republiki Litewskiej odbył się w roku 1931, kolejne - w latach 1932, 1933 i 1938, a tradycja została odrodzona w 1994 r.

## Polak Krzysztof Baranowski kończy rejs dookoła świata Tym razem w odwrotnym kierunku

Polak Krzysztof Baranowski, który 3 października 1999 roku, na jachcie „Lady B-KOŁO”, rozpoczął z portu Villamoura w Portugalii samotny rejs dookoła świata, dotarł do Iraklionu na Krecie. Do Villamourey powinien wpłynąć pod koniec sierpnia.

„W momencie podchodzenia do portu silnik odmówił posłuszeństwa - poinformował kapitan Baranowski. - Musiałem więc użyć żagli. Wstępne oględziny silnika wskazują, że przyczyną awarii było brudne paliwo. Po kilku dniach odpoczynku wyruszam dalej”.

Żeglarz powiedział, że jedną z rozrywek podczas rejsu jest dla niego ... wędkowanie. „Zaraz po opuszczeniu Teneryfy na Wyspach Kanaryjskich wypróbowałem wędkę. Pierwsza złowiona ryba była tak duża, że jej wyciągnięcie okazało się niemożliwe”.

## Diego Maradona chce zostać ambasadorem piłkarskim Stanowisko dla byłej gwiazdy

Diego Maradona z entuzjazmem przyjął ideę zostania ambasadorem piłkarskim włoskiego klubu SSC Napoli - poinformował jego menedżer, Guillermo Coppola.

Argentyńczyk przez szereg lat grał w barwach tego klubu. Dwukrotnie zdobył mistrzostwo Włoch (1987 i 1990 rok). W 1989 roku triumfował także z Napoli w roz-

grywkach Pucharu UEFA. „Chodzi o bardzo ambitny i długotrwały projekt, który Diego przyjął z wielką radością, wręcz entuzjazmem” - powiedział Coppola. Maradona wraz ze swoim agentem przebywają obecnie na Kubie, gdzie piłkarz leczy się z uzależnienia narkotykowego. Projekt zakłada także wybudowanie baru, muzeum, związanym z jego osobą.

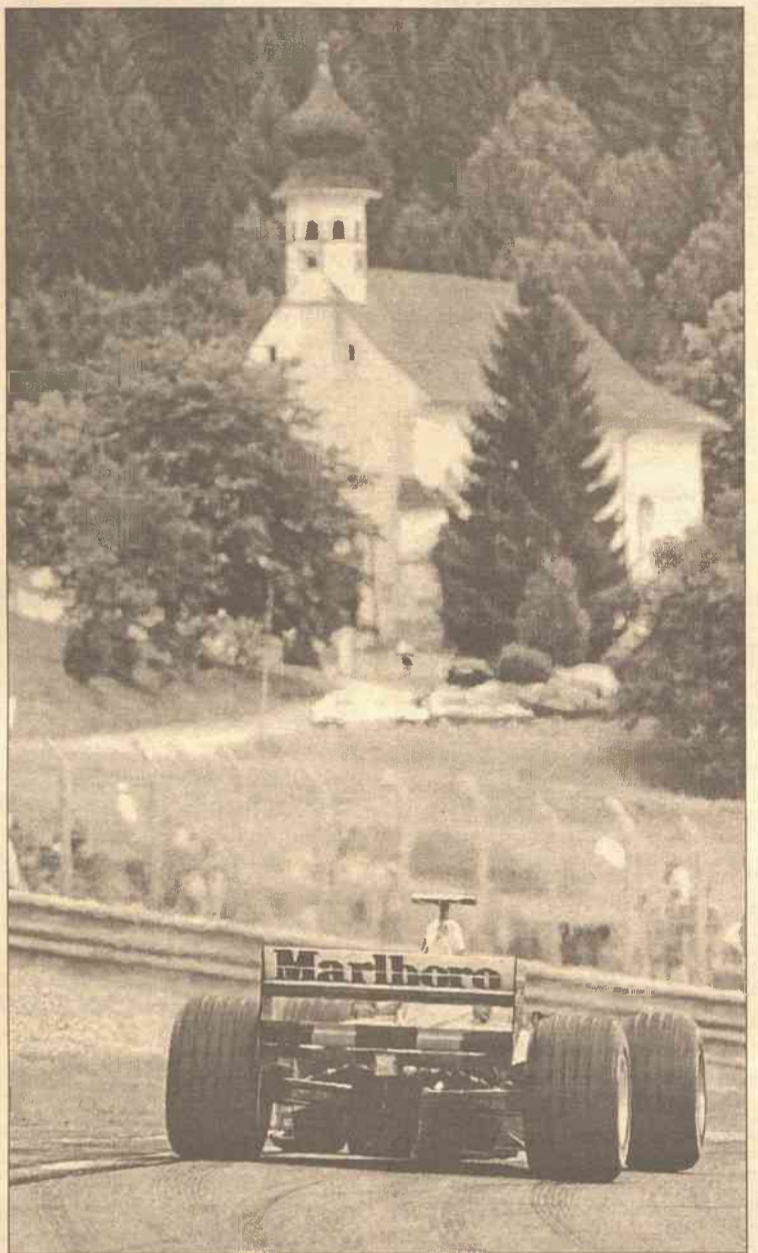
## Schumacher chwali umiejętności Barrichello Zbyt agresywny

Były mistrz świata i aktualny lider klasyfikacji Grand Prix Niemiec Michael Schumacher (Ferrari) uważa, że Brazylijczyk Rubens Barrichello jest najlepszym kierowcą z jakim miał okazję współpracować w zespołach Formuły 1.

„Ze wszystkich moich dotychczasowych partnerów Barrichello jest na pewno najszybszy i najlepszy, ale - nawet jeżeli to będzie mi poczytane jako arogancja - muszę podkreślić, że nadal jestem od niego szybszy” - powiedział Schumacher w wywiadzie dla niemieckiego magazynu „Focus”.

Schumacher nie wykluczył przerwania swojej przygody ze sportem jeżeli kiedyś się okaże, że jego partner z zespołu jest od niego szybszy. „To będzie oznaczać koniec mojej kariery” - dodał 31-letni kierowca po tym, jak przed dwoma tygodniami jego menadżer ogłosił, że Niemiec będzie startować w wyścigach Formuły 1 do ukończenia 40 roku życia.

Przed tygodniem Brazylijczyk wygrał po raz pierwszy w karierze wyścig Formuły 1 na niemieckim torze Hockenheim. Schumacher ukończył Grand Prix Niemiec już na pierwszym wirażu po kolizji z Giancarlo Fisichellą z ekipy Benettona (podobna kolizja z Fisichellą wyeliminowała go w poprzednim Grand Prix na torze A1 w austriackim Spielbergu). Po zakończeniu wyścigu w Hockenheim, Schumacher obarczył winą za te incydenty włoskiego kierowcę. Pojawiły się też spekulacje o zmożeniu innych kierowców, którzy są niezadowoleni ze zbyt agresywnego stylu jazdy Niemca.



Barrichello jest na pewno szybki, lecz ja jestem od niego szybszy - powiedział Michael Schumacher  
Fot. EPA-ELTA

## Tour de France Ślady dopingu

W 45 proc. próbek moczu pobranych od 96 kolarzy uczestniczących w tegorocznym Tour de France wykryto ślady niedozwolonych środków dopingujących - oświadczyła w komunikacie Rada ds. Przeciwdziałania i Walki z Dopingiem.

„Próbki moczu, sprawdzane przez Krajowe Laboratorium Walki z Dopingiem w Chatenay-Malbry w 45 proc. dały wynik pozytywny” - pisze prezes rady Michel Bayon, komentując pierwsze podsumowania kontroli antidopingowej w Tour de France w 2000 roku.

Rada antidopingowa przynależa jednak, że nie wie do końca, czy całość lub choćby część sprawdzonych przypadków nie jest usprawiedliwionych przyjmowaniem przez kolarzy leków.

96 testów przeprowadzono na 71 zawodnikach. Po każdym etapie wyścigu kontrolowano lidera klasyfikacji generalnej, zwycięzcę etapu oraz dwóch wylosowanych przypadkowo kolarzy. Na 16 i 20 etapie dwanaście testów dało wynik pozytywny.

Międzynarodowa Unia Kolarska (UCI) ogłosiła po Tour de France, że nie stwierdzono podczas tegorocznego wyścigu przekroczenia przepisów antidopingowych. Śladowe ilości niedozwolonych środków w próbkach UCI uznano za wynik stosowania leków, przyjmowanych pod kontrolą lekarzy, po uprzednim zgłoszeniu jury wyścigu.

## Jerry West zrezygnował z pracy w Lakers Legendarny koszykarz, trener i menadżer

Jerry West, wiceprezydent zespołu mistrzów NBA Los Angeles Lakers, przed laty jeden z najlepszych koszykarzy i trenerów w historii klubu, złożył rezygnację z pełnionej funkcji.

62-letni West związany był z drużyną Lakers od 40 lat. Rozpoczął pracę we władzach Lakers w 1982 roku i od tego czasu drużyna z Los Angeles czterokrotnie sięgnęła po tytuł mistrzów NBA (1985, 1987, 1988, 2000) i ośmiokrotnie uczestniczyła w wielkim finale.

Na stanowisku wiceprezenta klubu odpowiedzialnego za sprawy transferów, West zastąpi Mitch Kupchak, dotychczasowy dyrektor generalny zespołu z „Miastr Aniołów”.

Dziennik „The Long Beach Press-Telegram” napisał, że powodem odejścia Westa z pracy w Lakers są kłopoty zdrowotne byłego koszykarza. Według informacji gazety West cierpi na arytmie serca i ma nadciśnienie.

West uważany za najlepszego menadżera w historii zespołu „Jeziorowców” zapowiadał swoje odejście już w 1997 roku, ale wówczas władze klubu zaproponowały mu czteroletni kontrakt w wysokości 14 milionów dolarów... i to przekonano Jerry'ego Westa do zmiany wcześniej podjętej decyzji.

Efektom menadżerskiej pracy Westa jest między innymi pozyskanie dla zespołu Lakers dwóch gwiazdorów obecnej mistrzowskiej drużyny: Kobe'go Bryanta i Shaquille'a O'Neala oraz najlepszego szkoleniowca NBA ostatniej dekady, Phila Jacksona, który w minionym sezonie, pierwszym roku pracy w Los Angeles zdobył z „Jeziorowcami” tytuł mistrzów NBA.

„On jest moim drogim przyjacielem i będzie mi go brakowało podczas codziennej pracy” - powiedział o legendarnym koszykarzu, trenerze i menadżerze Kupchaku, który współpracował z Westem przez 14 lat.

Liga NBA

## Miller pozostanie w Pacers

Najlepszy strzelec w historii Indiany Pacers, Reggie Miller podpisał nowy trzyletni kontrakt z klubem koszykarskiej ligi NBA.

Za trzy sezony gry w drużynie z Indianapolis Miller ma otrzymać 36 milionów dolarów. Taką wiadomość przekazał dziennikarzom

agent Millera, Arn Tellem. Przedstawiciele klubu nie chcieli jednak potwierdzić tych informacji. „Zanim ten fakt nie zostanie oficjalnie ogłoszony przez władze klubu, nie ma umowy” - krótko skomentował doniesienia rzecznik prasowy Pacers, David Benner.

Wegetariankom częściej rodzą się dziewczynki

## Płeć zależy od diety

Brytyjskie badania wpływu diety na zdrowie młodych matek i ich dzieci przyniosły zaskakujące wyniki - wegetarianki mają większą szansę urodzenia dziewczynki.

Naukowcy z Uniwersytetu Nottingham w centralnej Anglii sprawdzili płeć dzieci urodzonych przez matki jedzące mięso i ryby oraz przez wegetarianki.

Zbadano 5 tys. 942 ciężarne kobiety, które trafiły do szpitala w Nottingham w 1998 roku i zwrócono uwagę na fakt czy były wegetariankami.

Średnio około 5 procent z nich

nie jadło mięsa (prawie 250 kobiet). „W badanej przez nas grupie wegetarianek urodziło się 81 chłopców na każde 100 dziewczynek.

W Wielkiej Brytanii na 106 chłopców przypada przeważnie 100 dziewczynek” - powiedziała dla Reutersa Pauline Hudson, jedna z autorek raportu, nauczycielka położnictwa.

Aby potwierdzić uzyskane wyniki Pauline Hudson i Rosemary Buckley prowadziły obserwacje przez kolejne sześć miesięcy zwracając tym razem uwagę tylko na płeć nowonarodzonych dzieci

(zbadaly kolejnych 150 wegetarianek). Uzyskały potwierdzenie wcześniejszych danych - w tej grupie urodziło się również więcej dziewczynek.

Według wyników wcześniejszych badań, przestrzeganie diety bogatej w potas, wapno i magnez wiązać można z narodzinami większej ilości chłopców. Jednak nie ma jeszcze pewności, że wegetariańskie diety są ubogie w te elementy.

W swoim artykule Hudson i Buckley sugerują konieczność zbadania wpływu diety ojców na płeć ich dzieci.



Obecnie w Belgii trwa festiwal skulptur z piasku. Tematem IV festiwalu jest „Przygody w Afryce: Poszukiwanie skarbów dżungli”. Na zdjęciu skulptor lepi postać afrykańskiej kobiety, mieszkanki wsi, która składa się z 19 skulptur, wykonanych z piasku. Festiwal potrwa do 18 września. Fot. EPA - ELTA

Napady stają się coraz bardziej wymyślne

### Hakerzy atakują Pentagon

Mimo apeli o zaprzestanie ataków na sieć komputerową Pentagonu, wciąż jest ona celem hakerów - poinformował Richard Schaeffer z Departamentu Obrony USA.

Do 4 lipca tego roku zanotowano prawie 14 tysięcy ataków cyberwandalii. W ubiegłym roku było 22 144 ataków hakerskich na Pentagon, a w 1998 roku - 5844. W lipcu, podczas największego na świecie zlotu hakerów w Las Vegas, w którym uczestniczyło ich pięć tysięcy, przedstawiciele Pentago-

nu apelowali o wykorzystanie talentów hakerskich z korzyścią dla obronności kraju.

Art Money, dyrektor generalny w Departamencie Obrony, zachęcał w Las Vegas do współpracy z rządem i prywatnym przemysłem. Zdaniem Schaeffera, ataki hakerów powodują, że obrona przed ewentualnymi zagrożeniami narodowego bezpieczeństwa staje się trudniejsza. Przyznał przy tym, że napady hakerów stają się coraz bardziej wymyślne.

Nowa technika terapii

Nowa technika terapii wykorzystująca wirtualną rzeczywistość pozwala zwalczać strach przed lataniem - podaje serwis naukowy EurekAlert.

Terapia, nazwana przez jej autorów - grupę amerykańskich psychologów - VRE (Virtual Reality Exposure) pozwala jej uczestnikom przeżywać wirtualną podróż samolotem. Stworzona przez komputer trójwymiarowa rzeczywistość zmienia się w zależności od zachowania

„pasażera”. Do eksperymentu, psychologowie Samantha Smith z Walter Reed Army Hospital i Barbara Rothbaum z Emory University School of Medicine, zaprosiły 45 osób w wieku od 24 do 69 lat, które cierpią na lęk przed lataniem. Podzielono je na trzy grupy.

Pierwszą poddano terapii VRE. Drugą leczono metodą standardową (SE) - w stojącym na lotnisku samolocie, którego pasażerowie wyobrażają sobie start, lot i lądowanie.

Piętnastu pozostałych osób w ogóle nie było leczonych.

Po ośmiu sesjach, trwających sześć tygodni, wszystkim zaoferowano lot w komercyjnych liniach, by określić poziom ich niepokoju podczas lotu.

Okazało się, że oznaki lęku zmniejszyły się wśród uczestników terapii VRE i SE.

Sześć miesięcy później 93 proc. uczestników obu terapii nie wykazywało strachu przed lataniem.

### Wirtualna podróż samolotem

CZWARTEK  
10 SIERPNI

LRT

6.00 - Dzień dobry. 7.35 - S. „Teletubies”. 17.15 - Telekatalog. 17.20 - Mistrzostwa UEFA. Wileński „Žalgiris” - chorzowski „Ruch”. Podczas przerwy o 18.15 - Wiadomości. 19.30 - Drogi. Samochody. Ludzie. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Styl. 21.25 - S. „Powodzenia”. 22.15 - Integral. 23.00 - Dziennik wieczorny.

LNK

6.00 - Poranne koło. 8.00 - S. „Bez domu jest źle”. 8.25 - Notatki gospodyni. 8.35 - S. „Piękna i uparta”. 9.20 - S. „Barwy miłości”. 10.10 - S. „Przygody Robin Hooda”. 10.55 - Film fab. „Droga do wyższych sfer” - Anglia, 1995 r. 11.45 - Film dok. „Wyspa nadziei”. 12.15 - Notatki gospodyni. 12.25 - S. „Czarodziejka”. 15.30 - Film anim. „Przygody kieszonkowych smoków”. 15.55 - Dramat „Wielkie nadzieje”. 16.45 - S. „Bez domu jest źle”. 17.10 - Notatki gospodyni. 17.20 - S. „Barwy miłości”. 18.10 - S. „Piękna i uparta”. 19.00 - Wiadomości. 19.25 - S. „Upał w Los Angeles”. 20.20 - Humor. 20.50 - Film fab. „Hornblower”. 21.45 - Wiadomości. 21.55 - S. „Najokropniejsze morderstwo”. 23.00 - S. „Zainfield”. 23.25 - S. „Żołnierz sukcesu”.

BTW

7.15 - Krwawa fala. 7.25 - Spójrzcie. 7.50 - S. „Cyganka”. 8.35 - S. „Buntownicza dusza”. 9.20 - S. „Dziki anioł”. 10.05 - S. „Kobiety mojego życia”. 10.50 - Bushido. 12.35 - S. „...a trzeci złoty”. 13.25 - S. „Grzeszne miasto”. 15.10 - Koncert. 16.15 - Wiadomości. 16.25 - S. „Cyganka”. 17.10 - S. „Buntownicza dusza”. 17.55 - S. „Dziki anioł”. 18.45 - Wiadomości. 19.00 - Krwawa fala. 19.10 - S. „Kobiety mojego życia”. 19.55 - Loteria. 20.00 - Melodramat „Mał-

żeństwo z wyrachowania” - Kanada, USA, 1998 r. 21.35 - Spójrzcie. 21.55 - Film fab. „Oczy sypialni” - USA, 1984 r. 23.30 - Film fab. „Wakacje osobno” - Kanada, 1986 r. 1.10 - 7.10 - DW.

3

6.55 - S. „Simpsonowie”. 7.15 - S. „Alicja w krainie czarów”. 7.35 - S. „Żonaty i z dziećmi”. 8.00 - S. „Perla”. 8.45 - S. „Dotknięci przez anioła”. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.00 - Teleshop. 10.15 - S. „Kochające serce”. 11.00 - Film krym. „Wyrzek” - USA, 1982 r. 13.05 - S. „Szpital polowy”. 13.30 - Teleshop. 13.45 - Film krym. „Absolutne bezpieczeństwo”. 14.30 - S. „Prawo i porządek”. 15.15 - S. „Simpsonowie”. 15.40 - S. „Alicja w krainie czarów”. 16.00 - S. „Uroczy i dzielni”. 16.30 - S. „Dotknięci przez anioła”. 17.20 - S. „Perla”. 18.10 - S. „Zawsze będę kochać”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport TV 3. 19.25 - S. „Żonaty i z dziećmi”. 19.55 - S. „Ratownicy na Hawajach”. 20.55 - S. „Nadzieja Chicago”. 21.45 - Wiadomości. 22.00 - Film fab. „Ulica Nadziei 413” - USA, 1997 r. 22.15 - S. „Szpital polowy”.

W

8.00 - Z Wilna. 8.15 - S. „Bogaci też płaczą”. 9.10 - „Ja sama”. 10.10 - Kanał muz. 11.00 - Z Moskwy. 11.05 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.20 - S. „Bogaci też płaczą”. 14.20 - Odpocznijmy. 14.35 - Kanał muz. 15.10 - Paluszkli lizać. 15.40 - Film anim. 16.10 - Podoba się - oglądaj. 16.15 - Patrol drogowy. 16.30 - Model. 17.00 - Jesteś świadkiem. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Z Wilna. 18.45 - Model. 19.15 - Lekarz domowy. 19.45 - S. „I znów 33 m kw.”. 20.15 - O.S.P. - najlepsi. 20.35 - Patrol drogowy. 20.50 - O miłości. 21.20 - Bez pytań. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. „Bogaci też płaczą”. 23.05 - Kanał muz.

M

8.00 - Mozaika muz. 8.15 - S. „Alondra”. 8.45 - Film anim. 9.15 - Poglądy.

9.30 - W świecie kwiatów. 10.00 - Film fab. 14.35 - Szkoła międzynarodowego biznesu. 15.05 - Film anim. 15.15 - Film fab. „Człowiek w przejściowym podwórzu”. 16.35 - Prognoza astrolog. 16.40 - Film anim. 17.00 - S. „Alondra”. 17.30 - Labirynt gier. 18.00 - Witaj, jak się powodzi? 18.30 - Puls Wilna. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.15 - Poglądy. 19.30 - W świecie kwiatów. 20.00 - Film anim. 20.15 - Kroniki wileńskie. 21.00 - Puls Wilna. Wiadomości (pol.). 21.30 - Film fab. „Miłosne kolce”. 23.15 - Kroniki wileńskie.

OPT

7.00. 10.00. 13.00. 16.00. 21.25 - Wiadomości. 7.15. 14.55 - S. „Wieża Babel”. 8.15 - Panorama śmiechu. 8.50 - Człowiek i prawo. 9.30 - S. „Komputerowe wojny”. 12.30 - Razem. 13.20 - S. „Dokoła świata w ciągu 80 dni”. 13.40 - 100%. 14.10 - Do lat 16 i więcej. 14.45 - Smaczne historie. 16.30 - Kalambur. 17.05 - „Anioły” za kolczastym drutem”. 17.25 - Film fab. „Kobieta, która śpiewa”. 19.00 - Czas. 19.45 - S. „Kąt ataku”. 20.40 - Proces. 21.40 - Spójrz. 22.10 - S. „Na wschód od raju”. 23.00 - S. „Zagubieni na ziemi”.

PTP

6.00. 7.00. 9.00. 15.00. 18.00 - Wiadomości. 6.30 - Nowości rodzinne. 6.40. 7.20 - Witaj, Rosjo. 7.15 - Czarne na białym. 7.35 - S. „Arka Noego”. 8.00 - S. „Manuela”. 9.35 - S. „Santa Barbara”. 15.30 - Sam sobie reżyserem. 16.00 - S. „Hrabina de Monsoro”. 17.00 - S. „Komisarz Rex”. 18.35 - Oddział dyżurny. 18.50 - S. „Historia miłości”. 20.40 - S. „Śledztwo prowadzi znanecy”. 22.20 - Film fab. „Płonący sezon”.

TVPOLONIA

7.00 - Dziennik krajowy. 7.20 - Gość Jedyński. 7.30 - Piasek i przyjaciele. 8.30 - Wiadomości. 8.45 - Dziecięce festiwa-

le. 9.10 - Mój Kraków. 9.25 - „Ekstradycja 2” - serial. 10.25 - Lista przebojów. 10.55 - Galeria. 11.25 - Skarbiec. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Zabytki Kultury Ludowej. 12.40 - Kopistka. 13.00 - „Złotopolscy” - serial. 13.30 - Zaproszenie. 13.50 - Ars Organi. 14.10 - „Baśń o Korsarzu Palemonie” - film anim. 14.40 - Gościńiec przez Polskę. 15.10 - Wieści polonijne. 15.25 - Wiadomości. 15.35 - Rozmowa dnia. 16.00 - Panorama. 16.15 - „Pokój 107” - serial. 16.40 - Opowieści o smakach. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - „Baśń o Korsarzu Palemonie” - film anim. 17.45 - Magazyn informacji turystycznej. 18.10 - Credo 2000. 18.40 - Gość Jedyński. 18.50 - „Złotopolscy” - serial. 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Pogoda. 19.58 - Sport. 20.00 - Teatr Jednego Aktora. 20.50 - To ja, Antoni... 21.40 - Przeboje z filharmonii. 22.30 - Panorama. 22.50 - Sport. 23.45 - Monitor Wiadomości. 0.20 - Przeboje z filharmonii. 0.55 - „Złotopolscy” - serial. 1.20 - „Dziwne przygody Koziołka Matołka” - serial anim. 1.30 - Wiadomości.

POLSAT

POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - „Jeździec srebrnej szabli” - serial anim. 7.25 - „Batman” - serial anim. 7.50 - Polityczne graffiti. 8.00 - „Pomoc domowa” - serial. 8.35 - „Legenda King Fu” - serial. 9.30 - „Świat według Kiepskich” - serial. 10.00 - „Rodzina zastępcza” - serial. 10.30 - „Fiorella” - serial. 11.30 - „Bill Cosby i straszne dzieciaki” - serial. 12.00 - „Oni, ona i pizzeria” - serial. 12.30 - „Graczykowie” - serial. 13.30 - Sekrety rodzinne. 14.00 - Dyżurny satyryk kraju. 14.30 - Kalambury dla dzieci. 15.00 - „Karate Kot” - serial anim. 15.30 - Informacje. 15.55 - „Herkules” - serial. 16.45 - „Z głową w chmurach” - serial. 17.45 - „Fiorella” - serial. 18.35 - Super Express TV. 18.55 - Informacje. 19.00 - Prognoza pogody. 19.05 - „Zbuntowany anioł” - serial. 20.00 - „Rodzina zastępcza” - serial. 20.30 - „Misja w czasie” - serial. 20.50 - Losowanie Lotto i Szczę-

śliwego Numerka. 21.25 - „Nikita” - serial. 22.20 - „Świat według Kiepskich” - serial. 22.55 - Wyniki losowania Lotto. 23.00 - Informacje i biznes informację. 23.15 - Prognoza pogody. 23.25 - Polityczne graffiti. 23.40 - Różowa landrynka.

RTL7

6.00 - Teledyski. 6.40 - „Sunset Beach” - serial. 7.25 - Odjazdowe kreskówki. 9.00 - „Komando „Małolat” - serial. 9.50 - Śmiechu warte. 10.40 - „Beach Patrol” - serial. 11.30 - Teleshopping. 12.35 - Beczka śmiechu. 13.00 - „Sunset Beach” - serial. 13.45 - „Trzy razy Zofia” - telenowela. 14.10 - „Z ust do ust” - serial. 14.35 - Odjazdowe kreskówki. 16.35 - „Sunset Beach” - serial. 17.20 - „Beach Patrol” - serial dok. 18.05 - „Komando „Małolat” - serial. 19.00 - Zoom. 19.30 - Beczka śmiechu. 20.00 - „Columbo” - serial. 21.45 - „Cobra” - serial. 22.35 - „Murder Call” - serial. 23.20 - Zoom.

TV 4

6.00 - Nuta. 7.00 - „Rozwód po amerykańsku” - serial. 7.30 - Muzyczne listy. 8.30 - „Sally czarownica” - serial anim. 9.00 - Serial anim. 9.30 - „Motomysz z Marsa” - serial anim. 10.00 - „Crime Story” - serial. 11.00 - „Przygody Fry’a w kosmosie” - serial anim. 11.30 - Z życia wzięte. 12.00 - „Rajską plażę” - serial. 13.00 - Nuta. 14.10 - A kuku. 14.40 - Muzyczne listy. 15.45 - „Piłka w grze” - serial anim. 16.15 - Serial anim. 16.45 - „Motomysz z Marsa” - serial anim. 17.15 - „Młody Herkules” - serial. 17.45 - Dziennik. 18.00 - „Cobra” - serial. 18.55 - „Rajska plaża” - serial. 19.55 - VIP - wydarzenia i plotki. 20.05 - Dziennik. 20.25 - Z życia wzięte. 20.55 - „Nocne widma” - thriller, USA, 1987. 22.40 - „Różowe lata siedemdziesiąte” - serial. 23.10 - VIP - wydarzenia i plotki. 23.20 - Program edukacyjny. 23.25 - „Cichy grzmot” - film obycz., USA, 1986.

## Bez opadów

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Bez opadów. Wiatr południowo-zachodni, 7-12 m/sek. Temperatura w nocy 7-12, w dzień 16-21 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy 7-12, w dzień 18-23 stopnie ciepła.



Wyniki losowania z dnia 08 08 2000

**LOTTO**  
Nr 1479

01 03 05 07 10 11 12 14 19 26  
30 31 35 36 43 49 53 54 57 58

**Žaidimas JEGA-1**  
Nr 537

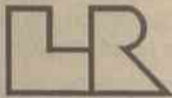
01 11 16 19 27 B

5 liczb + litera - 116096 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,  
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,  
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,  
2 liczby + litera - 2 Lt.

Od poniedziałku do piątku  
o godz. 19.00 i 21.00 tylko na



Wiadomości w języku polskim i anons  
jutrzejszego "Kuriera Wileńskiego"  
Oprócz tego - reportaże okolicznościowe  
z życia Polaków Wilna i Wileńszczyzny,  
rozmowy z interesującymi ludźmi



**Litewskie Radio**  
zaprasza codziennie  
o godz. 17 min. 30

do słuchania na falach 1107 kHz 271,0 m  
oraz FM-105,1 MHz  
audycji w języku polskim  
Życzymy dobrego odbioru!

Dołącz do nas!

**OFERUJEMY:**  
Turystyka przyjazdowa na Litwę  
Organizacja wycieczek na zlecenie klienta  
Pielgrzymki, wczasy, konferencje,  
turystyka biznesowa.  
Zapewniamy profesjonalną obsługę.

**KLION UAB**

**Biuro podróży**  
Birbynių g.4, Vilnius, Lietuva, tel. 22 34 72, tel./fax. 61 83 85.  
E-Mail: klion@takas.lt

## Kalendarium

\* Czwartek (10.VIII) jest  
223 dniem 2000 roku. Do koń-  
ca roku pozostało 143 dni.

\* Znak Zodiaku - Lew.  
\* Imieniny: Amadei, Bory-  
sa, Filomeny, Wawrzyńca.  
\* Wschód Słońca - 4.46, za-  
chód - 20.02. Długość dnia - 15  
godz. 16 min.  
\* Księżyc. Przed pełnią - od  
7 sierpnia.

## KURS WALUT

## Bank Litewski

Oficjalny kurs  
na 10 sierpnia 2000 r.

## Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,5960
Dolar australijski	2,3300
1000 rubli białoruskich	4,0424
Korona czeska	0,1019
Korona duńska	0,4824
Funt brytyjski	6,0128
Korona estońska	0,2298
100 jenów japońskich	3,6960
Dolar kanadyjski	2,6894
Łat lotewski	6,5876
Złoty polski	0,9169
Korona norweska	0,4445
Rubel rosyjski	0,1445
Korona szwedzka	0,4321
Frank szwajcarski	2,3269
100 tys. lir tureckich	0,6201
Griwna ukraińska	0,7355
100 forintów węgierskich	1,3801
10 tys. lei rumuńskich	1,8146

Ustalony kurs przeliczania  
euro i walut narodowych  
państw strefy eurojednostki waluty narodowej  
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

## DROBNE

Produkujemy drzwi, okna i in-  
ne wyroby z drewna. Naprawa i od-  
nawianie mebli. Prace wewnętrzne.  
Tel. 67-21-02, (8-287) 15 423.

Skupujemy aluminium, miedź,  
mosiądz oraz inny złom metali ko-  
lorowych.  
Vilnius, Metalo 13, tel. 26-46-  
71, 32-47-74, kom. (8-287) 11144.

Bezpłatnie dobieramy  
soczewki kontaktowe.  
Uczniom i studentom zniżka.  
Soczewki - zniżka do 40%  
Dobieramy okulary. Kontaktowe soczewki  
znanych firm światowych i środki  
ich konserwacji.  
Udzielamy konsultacji w sprawie  
operacji oczu. Konsultacja lekarza-okulisty.  
wszechstronne badanie oka.  
ZSA "Figaro", Vilnius, Antakalnių 59, gab.154,  
tel. (8-22) 34 61 37

## Gwiazdy mówią, że w czwartek...



BARANY nie będą trafiać tam, gdzie chciałoby się do-  
stać, będą zastawać zamknięte drzwi i nieczynne okien-  
ka. Mnóstwo rzeczy będzie Baranów złościć. Uderzenie  
pięścią, a tym bardziej walenie głową w mur, spraw nie  
przyśpieszy.



BYKI. Ogarnie was pasja zmian i reform. Możliwe, że  
jakiś szybki pojazd przetrzeje je w zupełnie nowe okoli-  
ce. Będą się Byki przebierać od stóp do głów i farbować  
fryzurę.



BLIŹNIĘTA postanowią przerwać przeciągające się  
wahania i wątpliwości: podpiszą wreszcie podsuwaną  
umowę albo wpłacą pieniądze, które komuś obiecywa-  
ły. To, co robią Bliźnięta, teraz będzie miało jakieś niedo-  
róbki. Pewnych swoich kroków będą później żalować.



RAKI będą ogarnięte niepokojem i podnieceniem ni-  
by ptaki przed odlotem. Będą pracować, robić zapasy, związać  
namioty. Najdziwniejsze by było, gdyby w końcu nigdzie  
nie wyruszyły.



LWY będą spotykać niezwykłych ludzi i otrzymywać  
od nich jeszcze dziwniejsze propozycje: zawodowe, wa-  
kacyjne i osobiste. W końcu będą gotowe popętać nie-  
jedno głupstwo.



PANNY będą najpierw działać, a dopiero potem my-  
śleć - i z powodu pośpiechu oraz nadmiernych ambicji  
narażone będą na błędy. Dziś będą Panny, niewrażliwe  
na krytykę i nie będą słuchać dobrych rad.



WAGI przy obecnej sytuacji łatwo dają się oczarować  
i omotać, i jeżeli trafiają na podstępnych graczy, to mo-  
gą z nimi przegrać. Jeśli się Wagi będą targować, to na  
tym stracą. Nie powinny chodzić na spacer z kimś, ko-  
go dopiero poznały.



SKORPIONY, wiedzione nadmierną ambicją, będą  
się brać za zadania ponad swoje siły i ponad możliwości  
swojego portfela. Będą też kupować sobie jakieś nowe,  
ekstranowoczesne i kosztowne urządzenia i gadżety.



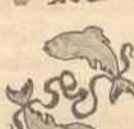
STRZELCE będą się wszystkim ogromnie przejmowa-  
ć. Drobne sukcesy wydadzą im się jak wielkie zwy-  
cięstwa, a drobne porażki - straszną klęską. Jeśli coś ta-  
kiego się zdarzy, trudno będzie Strzelca czymś ukoić.



KOZIOROŻCE niech uzbroją się w zdrowy rozsądek  
i szybki refleks. Przyda to się wam, przy naprawianiu  
czegoś, co inni popsuli i ratowaniu tych, którzy bez wa-  
szej pomocy nie daliby sobie rady.



WODNIKI natrafiać będą na przedstawicieli władzy  
i służb porządkowych albo na innych ludzi, którzy będą  
im coś zabraniać i ograniczać ich wolność. Na wszelki  
wypadek chodźcie dziś, Wodniki, własnymi ścieżkami.



RYBY poczną się zdolne do jakichś nadzwyczajnych  
czynów i osiągnięć. Poczną się silne, bystre, i gotowe do  
walki. Doradzamy, aby z tym nie przesadzali.

Szklimy balkony, wykonujemy  
wszystkie prace wykończeniowe,  
montujemy płyty z gipsokartonu  
i sufity, kryjemy dachy, układamy  
podłogi i parkiet.  
Vilnius, tel. 22-74-67, 22-07-89  
(po godz. 19).

Kupię metalowy kiosk handlo-  
wy.  
Tel. 57-19-64, (8-299) 48 314.

Drogo skupujemy złom metali  
kolorowych.  
Vilnius, tel. 77-86-43 (od godz.  
9.00 do godz. 17.00 w dniach pra-  
cy), (8-298) 41 237 (wieczorem  
w dni wolne).

20-letni chłopak poszukuje  
pracy ślusarza lub innej.  
Tel. 75-38-29.

Firma handlowo-produkcyjna  
poszukuje prawnika do obsługi  
prawnej w językach polskim i li-  
tewskim.  
Vilnius, tel. 75-23-01, (8-287)  
54852.

Kobieta z wykształceniem pe-  
dagogicznym, znająca języki pol-  
ski, litewski, rosyjski, poszukuje  
pracy z dziećmi lub innej.  
Tel. 41-56-09. Dzwonić od  
16.00.

Elektryk poszukuje pracy.  
Tel. 75-38-29.

Poszukuję dodatkowej pracy  
ochroniarza, stróża lub stolarza.  
Tel. 70-50-95, (8-289) 30 264.

Sprzedam krowę i konia.  
Tel. 53-63-04.

KURIER  
WILEŃSKI

Wydawca V.S.I. „Vilnijos Žodis”  
Drukuje SA „Spauda”  
Redaktor naczelny  
Zygmunt Zdanowicz  
tel. 60 84 44  
fax. 60 84 45

Adres: Birbynių g. 4  
2030 Vilnius  
Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322  
ISSN 1392-0405

Dyrektor - Roman Baranowski (tel.60 84 48), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz (tel. 60 84 46), Aleksander Borowik (tel. 60 84 47), dziennikarze: Stanisław Tarasiewicz, Agnieszka Skinder, Sabina Kozłowska, Helena Gładkowska, Irena Litwin (tel. 60 84 46, 60 84 47), Piotr Ryngiewicz (rej.solecznicki tel. 8 -250 - 52780) fotoreporter - Marian Paluszkiwicz (tel. 60 84 48).  
Sekretarz redakcji - Waldemar Chorościn, zast. sekretarza redakcji - Marian Sipowicz (tel. 60 84 48), operatorzy: Walentyna Mażul, Halina Taukin, komputerowe łamanie: Lucja Stankevičiute, Walerian Butkiewicz, Roman Ostouch (tel. 60 84 44), tłumaczka - Barbara Mintautiene (tel. 60 84 44), korektorzy-stylisci: Stanisław Aleksandrowicz, Bronisława Michajłowska (tel. 60 84 48). Kierownik działu promocji - Zbigniew Markowicz (tel. 60 84 44), reklama: Dariusz Guszczka (tel. 60 84 44), kolportaż - Roland Juchniewicz (tel. 60 84 44).  
Dyżurny redaktor Sabina Kozłowska